

Powierski, Jan

W sprawie narzędzia ornego Prusów

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1-2, 3-44

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN POWIERSKI

W SPRAWIE NARZĘDZIA ORNEGO PRUSÓW

Jednym z najważniejszych zadań historiografii Prusów jest badanie ich głównego zajęcia produkcyjnego — rolnictwa. W tym zakresie na pierwsze miejsce wysuwa się sprawa podstawowego narzędzia rolniczego, jakim jest niewątpliwie narzędzie orne. W pracy poświęconej ustrojowi czynszowemu Prus Krzyżackich Max Toeppen uzasadniał, że w przeciwieństwie do używanego tu przez Niemców pługa, u Polaków i Prusów występuje źródłowo poświadczone radło (niem. *Haken*, łac. *uncus*). Nazwę radła nosiła także jednostka gospodarcza, w której uprawiano ziemię przy pomocy tego narzędzia¹. Lotar Weber wymienia narzędzia, używane w okresie krzyżackim: pług z pochodzenia niemiecki, polskie radło, prusko-łotewską sochę i nie określoną bliżej przez niego *norcie* lub *norge*². Ten ostatni termin, występujący też w formach *norgel*, *norgeleisen*, językoznawcy uznali za bałtyjski (pruski), stwierdzając, że odnosi się on do lemiasza lub całego narzędzia ornego³. August Bielenstein omawiając łotewskie narzędzia wspomina używanie przez Prusów pługa, uznając go za narzędzie, przejęte od kolonistów niemieckich w XIII wieku⁴. Niemiecka historiografia stosunków agrarnych w Prusach od końca XIX wieku w zasadzie nie interesowała się samym narzędziem ornym, aczkolwiek dużo miejsca zajmowała w niej sprawa radła jako

¹ M. Toeppen, *Die Zins-Verfassung Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Zeitschrift für Preussische Geschichte u. Landeskunde, Bd. 4, 1867, s. 5.

² L. Weber, *Preussen vor 500 Jahren in culturhistorischer, statistischer und militärischer Beziehung nebst Special-Geographie*, Danzig 1878, ss. 240—243.

³ W. Pierson, *Litauische Aequivalente für altpreussische Wörter*, *Altpreussische Monatsschrift*, Ed. 7, 1870, ss. 577—602; tenże, *Altpreussischer Wortschatz*, Berlin 1875; G. H. F. Nesselmann, *Forschungen auf dem Gebiete der preussischen Sprache*, *Altpreussische Monatsschrift*, Ed. 8, 1871, ss. 59—78; tenże, *Thesaurus linguae Prussiae*, Berlin 1873, s. 114; H. Frischbier, *Preussisches Wörterbuch. Ost- und Westpreussische Provinzialismen in alphabetischer Folge*, Bd. 2, Berlin 1883, ss. 101—102.

⁴ A. Bielenstein, *Die Holzbauten und Holzgeräte der Letten. Ein Beitrag zur Ethnographie, Culturgeschichte und Archaeologie der Völker Russlands im Westgebiet*, T. 2, Petrograd 1918, s. 470.

jednostki gospodarczej i następnie jednostki miary powierznici⁵. Również zawężony był zakres badawczy prac osadniczych⁶. Niekiedy tylko marginesowo wspomina się o używaniu radła przez Prusów do uprawy roli, jak jest to na przykład w pracy Hansa i Gertrudy Mortensenów⁷ i w niektórych innych. Ubocznie tylko nawiązywali do narzędzia ornego Prusów etnografowie, jak Emil Schnippel, który bez żadnego uzasadnienia stwierdził, że typowa dla Prus Wschodnich w XIX wieku socha tzw. pruska była identyczna z radłem (*Hacken*) występującym w źródłach krzyżackich, a więc także u Prusów⁸. Natomiast polski etnograf Kazimierz Moszyński dowiódł, że socha wykształciła się na ziemiach słowiańskich z radła⁹, skąd można by sądzić, że także u ludów bałtyjskich pierwotnym narzędziem ornym było radło. Archeolog Wilhelm Gaerte zapoznał czytelników z narzędziem z rogu jelenia z osady palowej znad Jeziora Jagielskiego (Zedmar) w pow. węgorzewskim, datowanym przez niego na okres neolitu¹⁰. Narzędzie to uznano początkowo za radło. Zgadza się z tą opinią również polski etnograf Jan Falkowski¹¹, który ponadto w swej pracy o narzędziach typu rylcowego ukazał dokładnie zasięg różnych typów tych narzędzi w XIX wieku.

Wybitny historyk ludów bałtyjskich Henryk Łowmiański podstawową jednostkę gospodarczą Prusów określał polską nazwą — radło,¹² a mimo pewnych wątpliwości uznał także za radło narzędzie orne plemion bałtyjskich, przyjmując, iż socha rozprzestrzeniła się u nich od wschodu¹³. W pracy poświęconej etnografii dawnych Prusów Adam Fischer uważał, że posługiwali się oni pługiem, sochą i radłem, a wspomniane *norcie* były odmianą radła¹⁴. Alfred Szelinsky — jedyny z histo-

⁵ Por. np. H. Plehn, *Zur Geschichte der Agrarverfassung von Ost- und Westpreussen*, Forschungen zur Brandenburgischen und Preussischen Geschichte, Bd. 17, 1904, ss. 42—466; E. Engelbrecht, *Die Agrarverfassung des Ermlandes und ihre historische Entwicklung*, München u. Leipzig 1913; E. Wilke, *Die Ursachen der preussischen Bauern- und Bürgerunruhen 1525 mit Studien zur ostpreussischen Agrargeschichte der Ordenszeit*, Altpreussische Forschungen, Jg. 7, 1930, ss. 33—81, 181—192.

⁶ C. Krollmann, *Zur Besiedlungsgeschichte und Nationalitätenmischung in den Komtureien Christburg, Osterode und Elbing*, Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins, H. 64, 1923, ss. 3—41; K. Kasiske, *Die Siedlungstätigkeit des Deutschen Ordens in östlichen Preussen bis zum Jahre 1410*, Königsberg i. Preussen 1934; in.

⁷ H. u. G. Mortensen, *Die Besiedlung des nordöstlichen Ostpreussens bis zum Beginn des 17. Jahrhunderts*, T. 1, Leipzig 1937, ss. 95—97.

⁸ E. Schnippel, *Ausgewählte Kapitel zur Volkskunde von Ost- und Westpreussen. Beiträge zu einer vergleichenden Volkskunde*, Reihe 2, Königsberg 1927, ss. 83—84.

⁹ K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, cz. 1, Kraków 1929, s. 175.

¹⁰ W. Gaerte, *Urgeschichte Ostpreussens*, Königsberg 1929, ss. 54—55.

¹¹ J. Falkowski, *Narzędzia rolnicze typu rylcowego. Studium paleoetnologiczne*, Lwów 1931, s. 29.

¹² H. Łowmiański, *Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, t. 1, Wilno 1931, ss. 185—200.

¹³ *Ibidem*, ss. 219—221. Bardziej jednoznacznie za radłem w wypadku Prusów opowiada się tenże, *Prusy pogańskie*, Toruń 1935, s. 41.

¹⁴ A. Fischer, *Etnografia dawnych Prusów*, Gdynia 1937, ss. 9—10.

ryków niemieckich, który narzędziom rolniczym na terenie Prus poświęcił całą poważną rozprawę — uznawał radło za narzędzie orne dawnych Prusów, a rozpowszechnienie sochy identyfikowanej z *norcie* — *norge* ze źródeł piętnastowiecznych, łączył z kolonizacją pogranicznych puszczy pruskiej przez osadników litewskich¹⁵.

Do sprawy rogowej narzędzia znad Jeziora Jagielskiego powrócił Heinz Kothe. Doszedł on do wniosku, że narzędzie to nie było prymitywnym radłem, lecz kopaczką bruzdową. Datuje je także na okres nieco późniejszy, a mianowicie na wczesny okres epoki brązu¹⁶.

Władimir Paszuto, publikując po raz pierwszy odkryte przez Fridę Guriewicz w Graciewce na Sambii żelazne ostrze narzędzia ornego, określił je jako sośnik, czyli część sochy, uważając znalezisko za dowód wysokiego rozwoju rolnictwa Prusów. Narzędzie to datuje się na X—XI wiek¹⁷. Również historycy litewscy znaleźli z Graciewki uznali za naróg sochy i wraz z litewską nazwą tej części narzędzia (*noragas*) przyjęli za dowód upowszechnienia sochy na Litwie, pierwotnie w formie wykonanej z rogu¹⁸. Władimir Paszuto ponadto już wcześniej przyjmował rozpowszechnienie wśród ludów bałtyjskich pługa przed wiekiem XV¹⁹. Frida Guriewicz określiła odkryte przez siebie ostrze narzędzia ornego jako lemiesz²⁰.

Stefan Chmielewski zajął się w kilku artykułach zachodnim zasięgiem sochy, w tym również na terenie Prus. Doszedł on do następującego wniosku: socha dwupolicowa wykształciła się na terenie ziem wschodniosłowiańskich (na Białorusi?), skąd wraz z zaprzęgiem pary wołów rozprzestrzeniła się w ciągu XVI wieku na północ, na teren etnicznej Litwy i na zachód, na wschodnie Mazowsze, a następnie także na obszar Prus Wschodnich, gdzie występuje w XVIII wieku. Natomiast narzędzie z terenu Prus spotykane w źródłach XV—XVI wieku pod nazwą *norge* jego zdaniem oznacza prymitywną formę sochy łopatkowej, zwaną następnie także *stagutą*, będącą narzędziem dawnych Prusów. Narzędzie to określano w źródłach krzyżackich identycznie jak

¹⁵ A. Szeliński, *Geschichte der Anwendung landwirtschaftlichen Geräte und Maschinen in der ostpreussischen Landwirtschaft*, Landwirtschaftliche Jahrbücher, Zeitschrift für wissenschaftliche Landwirtschaft, Jg. 86, 1938, ss. 698—700.

¹⁶ H. Kothe, *Völkerkundliches zur Frage der neolithischen Anbauformen in Europa*, Ethnographisch — Archäologische Forschungen, Jg. 1, 1953, ss. 28—73 i s. 88, ryc. 10; cyt. za Z. Podwińska, *Technika uprawy roli w Polsce średniowiecznej*, Wrocław 1962, ss. 55—57.

¹⁷ V. T. Pašuto, *Pomezantja*. „Pomezanskaja pravda” kak istoričeskij istočnik izučenijsa obščestvennogo i političeskogo stroja Pomezantii XIII—XIV vv., Moskva 1955, s. 12 i ris. 1 na s. 13; por. tenże, *Obrazovanie litovskogo gosudarstva*, Moskva 1959, ss. 89 i 251.

¹⁸ J. Jurginis, *Zemledelie i tehnika sel'skogo chozjajstva Litvy v XIII—XV vv.*, Trudy Akademii Nauk Litov. SSR, ser. A, t. 1, 1955, s. 61.

¹⁹ V. T. Pašuto, *Chozjajstvo i tehnika srednevekovoj Litvy*, Voprosy Istorii, 1947, nr 8, ss. 77—78.

²⁰ F. D. Gurevič, *Iz istorii jugo-vostočnoj Pribaltiki v I tysjačelietii n.e. (po materialam Kalningradskoj oblasti)*, w: *Drevnosti severozapadnych oblastej RSFSR v tysjačelietii n.e.*, Materialy i issledovanija po archeologii SSSR, nr 76, Moskva 1960, s. 374, ris. 44, 4 oraz ss. 417 i 430.

radło (*Haken*), a tylko w nielicznych przypadkach pisarze użyli nazwy używanej przez ludność autochtoniczną²¹. Tak więc S. Chmielewski opowiedział się również za używaniem przez Prusów nie radła, lecz prymitywnej sochy.

Inne stanowisko zajął Walter Kuhn, historyk niemiecki, który wskazując na identyczność polskiego i pruskiego narzędzia ornego (*Haken*) uznaje je tym samym za radło, podczas gdy wprowadzenie na terenie Prus pług wiąże z kolonizacją niemiecką. *Norge* jest jego zdaniem pruską nazwą radła²².

Zofia Podwińska w pracy o technice uprawy roli w Polsce średniowiecznej uwzględniła szeroko materiał źródłowy, dotyczący narzędzi rolnych z terenu prawie całej Europy, podsumowując także dotychczasowe badania. Z punktu widzenia rolnictwa Prus ważne jest jej ustalenie, że wspomniane już narzędzie rogowe znad Jeziora Jagielskiego jest formą przejściową między kopaczką bruzdową a prymitywnym radłem²³. Istotne znaczenie ma odkrycie datowanego na II—III wiek n.e. zespołu narzędzi rolniczych wraz z radlicą, którą Jerzy Antoniewicz uznał za część prostego radła płozowego, stosunkowo mało wydajnego, tym niemniej stanowiącego świadectwo istnienia u Jaćwiegów uprawy sprzężanej już w okresie rzymskim²⁴.

Pewne znaczenie dla badań nad przeszłością rolnictwa w Prusach może mieć praca Ireny Judyckiej o słownictwie, odnoszącym się do uprawy roli, w tym i do narzędzi ornych, w gwarach Warmii i Mazur, chociaż autorka nie nawiązuje tu do starszych dziejów tych narzędzi²⁵. Inaczej

²¹ S. Chmielewski, *Uwagi o narzędziach rolniczych w Polsce w początkach gospodarki czynszowej*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, R. 3, 1955, nr 4, ss. 166—180; tenże, *O badaniach nazw narzędzi ornych w gwarach Pomorza Mazowieckiego*, Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza, t. 6, z. 1, 1960, ss. 453—462; tenże, *Zmiany w zachodniej granicy zasięgu sochy w Europie w świetle źródeł historycznych*, Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych, t. 23, 1961 (druk 1962), ss. 51—85; por. też tenże, *Gospodarka rolna i hodowlana w Polsce w XIV i XV w. (Technika i rozmiary produkcji)*, Studia z Dziejów Gospodarstwa Wiejskiego, t. 5, z. 2, 1962, ss. 44—45.

²² W. Kuhn, *Der Haken in Altpreussen*, w: *Studien zur Geschichte des Preussenlandes. Festschrift für Erich Keyser...*, Marburg 1963, ss. 164—194; por. też, *Der Pflug als Betriebseinheit in Altpreussen*, Zeitschrift für Ostforschung, Bd. 12, 1963, ss. 473—500.

²³ Z. Podwińska, op. cit., s. 57.

²⁴ J. Antoniewicz, *Odkrycie grobu rolnika jaćwieskiego z narzędziami produkcji z okresu rzymskiego*, Rocznik Białostocki, t. 3, 1962, ss. 205—220; tenże, *Einige Bemerkungen über den Getreidebau und die Viehhaltung bei den westbaltischen Stämmen in der Früh- und Mitteleisenzeit*, Pronksiaajast varase feudalismini, Tallin 1966, ss. 27—36; tenże, *Radlica łopatkowa z okresu rzymskiego z północnej Polski*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, R. 10, 1962, ss. 595—599; tenże, *Senoves baltu zemdirbystes tehnikos klausimu*, IŠ lietuviu kulturos istorijos, t. 4, 1964, ss. 164—170; tenże, *Niektóre dane do dziejów rolnictwa w pierwszych wiekach n.e. na obszarze Prus i Jaćwieży*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1968, nr 2, ss. 179—181; tenże, *Zarys pradziejów powiatu suwalskiego*, w: *Studia i Materiały do Dziejów Suwalszczyzny*, t. 1, 1965, s. 35.

²⁵ I. Judycka, *Słownictwo z zakresu uprawy roli w gwarach Pomorza Mazowieckiego. Stan obecny, historia i związki z terenami przyległymi*, Wrocław 1961, ss. 16 nn.

natomiast Józef Wieczerzak, który w swej pracy o tradycyjnych uprawach roli na Warmii i Mazurach w XIX i XX wieku szeroko omawia także sprawę nazewnictwa narzędzi i ich części, a ponadto zajmuje się dziejami narzędzi i ich stosowania poczynając od czasów starożytnych. Jest on zdania, że głównym narzędziem ornym Prusów było radło, natomiast socha została wprowadzona przez osadników mazurskich i warmińskich²⁶. Autor ten podtrzymuje więc pogląd A. Szelinsky'ego w formie zmodyfikowanej.

Ostatnio wreszcie estoński historyk Enn Tarvel omawiając jednostki gospodarze o nazwach pochodzących od narzędzi ornych odróżnia pruskie radła od bałtyckich soch, wskazując zarazem na różnicę ustalonej następnie wielkości tych jednostek gospodarczych²⁷. Wobec tego i ten badacz uważa, że narzędziem ornym Prusów było radło.

Powyższy przegląd literatury przedmiotu, aczkolwiek pozornie dość bogatej, w istocie zawiera tylko kilka pozycji, które przedstawiają sprawę narzędzia ornego Prusów w oparciu o bogatszą bazę źródłową. Widać też dość wyraźną w tej sprawie różnicę zdań, która ujawniła się także w niedawno opublikowanej *Historii Pomorza*. Gerard Labuda pisał tu o używaniu przez Prusów radła, a Marian Biskup — o dalszym użyciu pruskiej sochy bez kół w okresie krzyżackim²⁸. W nowszej historiografii najbardziej udokumentowane pozostają sprzeczne poglądy Waltera Kuhna i Stefana Chmielewskiego. Ten stan rzeczy skłania autora do zabrania głosu w kwestii istotnej dla zbadania gospodarki pruskiej. Dodatkowym bodźcem dla zajęcia się narzędziem ornym Prusów jest postęp w badaniach archeologicznych na terenie Łotwy i Estonii. Wyniki tych badań zostały uwzględnione w artykułach Harri Moora i Harri Ligi²⁹.

W źródłach XIII—XIV wieku z terenu Prus pług (*Pflug, aratrum magnum*, w przeciwstawieniu do *aratrum parvum; aratrum theutoniale* w przeciwstawieniu do *aratrum poloniale* lub *aratrum pruteniale*, czy też *aratrum* w przeciwstawieniu do *uncus*) w zasadzie oznacza narzędzie, używane przez osadników niemieckich i jednostkę gospodarczą chłopów we wsiach na prawie niemieckim³⁰. Wynikałaby stąd nieznamość lub przynajmniej słabe rozpowszechnienie tego narzędzia u ludności pruskiej w okresie wcześniejszym. Wniosek ten można poprzeć stwierdzonym przez historyków polskich faktem szerszego upowszechnienia się pługa na bardziej przecięt zaawansowanych pod względem gospodarczym niż

²⁶ J. Wieczerzak, *Tradycyjne uprawy roli w gospodarstwach chłopskich na Mazurach i Warmii w XIX i XX wieku*, Olsztyn 1970, ss. 33—100.

²⁷ E. Tarvel, *Wspólne cechy najstarszych jednostek pomiaru ziemi w Europie Wschodniej*, *Zapiski Historyczne*, t. 36, 1971, z. 2, ss. 27—54.

²⁸ *Historia Pomorza*, t. 1, pod red. G. Labudy, cz. 1, Poznań 1969, ss. 412 i 622.

²⁹ H. Moora, H. Ligi, *K istorii sel'skogo chozjajstva v Pribaltike w period obrazowanija feodal'nych otnošenij (XI—XIII vv.)*, *Ežegodnik po agrarnoj istorii Vostočnoj Evropy*, 1963 g., Vil'njus 1965, ss. 77—89; ci sami, *Genezis feodal'nych otnošenij u narodov Vostočnoj Pribaltiki*, w: *Problemy vozniknovenija feodalizma u narodov SSSR*, Moskva 1969, ss. 118—153.

³⁰ Informacje źródłowe zestawia przekonująco W. Kuhn, *Der Haken*, ss. 164—169; tenże, *Der Pflug*, ss. 473 nn.

Prusy ziemiach polskich dopiero w XIII wieku, chociaż poszczególne przypadki znajomości i używania pługa przez chłopów polskich są prawdopodobne. Sama nazwa pługa w okresie wczesnośredniowiecznym, związana zresztą z nazwą płozy, występująca we wszystkich językach słowiańskich, oznaczała inny typ narzędzia ornego, najprawdopodobniej radło płozowe³¹. Na terenach bałtyjskich i w Estonii nie ma znalezisk części pługa z tego okresu³².

Przywilej z 1285 r. dla dwu Prusów zawiera nadanie części pola Laukosede, jaką będą mogli uprawiać pługiem lub radłem³³. Począwszy od 1263 r. w krzyżackich nadaniach dla Prusów często spotykamy formułę określenia wysokości płuznego według pługów i radel zarazem³⁴. W. Kuhn przyjmuje tu oddziaływanie formularza dokumentów i wątpi, czy Prusowie posługiwali się w pewnych wypadkach pługiem³⁵. Stwierdza on jednak, że od początku XIV wieku *Haken* czy *uncus* obok jednostki gospodarczej coraz częściej oznacza stałą miarę powierzchni i związaną z nią formę obciążenia³⁶. Tym samym nie zawsze z kolei możemy mieć pewność, że od tego czasu w każdym radle jako jednostce miary ziemi posługiwano się w rzeczywistości w pracy na roli narzędziem o tejże nazwie. Na terenie Warmii już w 1261 r. nadano Prusom ziemię mierzoną łanami (a więc jednostkami miary powierzchni pierwotnie związanymi z pługiem), z jednoczesnym ustaleniem wysokości płuznego na wzór ziemi chełmińskiej według pługów i radel³⁷. Począwszy od 1282 r. w tej części Prus nadania dla uprzywilejowanych Prusów mierzone są w łanach z ustaleniem płuznego według pługów i radel³⁸. Niewątpliwie mamy tu do czynienia z formularzem, jednakże sam fakt stosowania takiego formularza jest wiele mówiący. Jego powszechność świadczy o przyjmowanej przez władze możliwości używania przez Prusów obu narzędzi rolnych, w związku z tym także zróżnicowania wielkości gospodarstw i obcią-

³¹ Por. m.in. Z. Podwińska, op. cit., passim; H. Dąbrowski, *Rozwój gospodarki rolnej w Polsce od XII do połowy XIV wieku*, Studia z Dziejów Gospodarstwa Wiejskiego, t. 5, z. 1, 1962, ss. 42—62; S. Chmielewski, *Gospodarka rolna i hodowlana*, ss. 32 nn.; H. Łowmiańska, *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.* t. 3, Warszawa 1967, ss. 265—291, i cyt. tamże bogata literatura. Por. też rozdziały A. V. Kirjanova w redagowanej przez niego popularnonaukowej, ale dobrze podsumowującej wyniki badań historyków radzieckich pracy zbiorowej *Voznikovenie i razvitie zemledelija*, Moskwa 1967.

³² H. Moora i H. Ligi, *K istorii*, ss. 81—84; ci sami, *K voprosu*, s. 122.

³³ *Preussisches Urkundenbuch*, Bd. 1, Königsberg 1882—1909 (dalej cyt. PrU), H. 1, nr 466: *eyn teyl des veldes, daz do geheysen ist Laukosede, alzo vil, alz sy mogen gewynnen myt eren pflugem und mit hoken.*

³⁴ Por. np. ibidem nr 215: *Ouch sollen sie uns von iglichem pfluge geben einen scheffel wechsen und einen scheffel korn, nr 262: de quolibet aratro duas mensuras, unam siliginis et aliam tritici, et similiter de quolibet unco duas tantum tritici [...] persolvere debeant annuatim.*

³⁵ W. Kuhn, *Der Haken*, ss. 172—173.

³⁶ Ibidem, ss. 173—175.

³⁷ *Codex Diplomaticus Warmiensis oder Regesten und Urkunden zur Geschichte Ermlands*, Bd. 1, Mainz 1860, *Diplomata* (dalej cyt. CDW), nr 42: *eodem modo quo solvuntur in terra Culmensi de aratris et de uncis.*

³⁸ CDW, 1, nr 59, 60, 62, 64, 65, 66, 67, 84 i inne.

zeń z nich uiszczanych. Może to świadczyć o częściowym używaniu pługa przez część Prusów, zwłaszcza przez nobilew.

Sąsiedztwo pruskich i niemieckich chłopów musiało prowadzić do wzajemnego poznania systemów gospodarki, a więc i narzędzi ornych. Szczególnie poważny wpływ musi być brany pod uwagę w wypadku przenikania Prusów do wsi czynszowych na prawie niemieckim. Taki proces brał pod uwagę już Henryk Łowmiański w pracy o powstaniu społeczeństwa i państwa litewskiego³⁹. Co prawda H. i G. Mortenseniowie przeczyli możliwości włączenia Prusów do gmin wsi czynszowych, wskazując na niemożliwość ponoszenia przez nich ciężarów, obowiązujących członków tych gmin, przy użyciu przez nich niewydajnych radeł⁴⁰, jednakże opierają się oni głównie na wzmiankach dokumentów w rodzaju przywileju jednej ze wsi czynszowych z roku 1370, w którym Krzyżacy żądają od Prusów, mających mieszkać tam, uiszczania z radła takich samych świadczeń, jak z pługa⁴¹. Wydaje się jednak, że zarządzenie to, chociaż utrudniało Prusom wejście do gminy niemieckiej, miało na celu przede wszystkim utrzymanie nie zmniejszonej sumy dochodów. Obiektywnie rzecz biorąc zmuszało ono Prusów we wsiach czynszowych do zastosowania w pracy pługa zamiast radła. Sam fakt udziału i to dość znacznego ludności pochodzenia pruskiego wśród chłopów wsi chełmińskich jest niewątpliwym w świetle nowszych badań historyków polskich⁴², a także bardziej obiektywnych historyków niemieckich⁴³. Obecność Prusów we wsiach na prawie niemieckim jest więc dowodem pewnego upowszechniania się u nich znajomości pługa.

Bardzo interesujący jest przywilej biskupa warmińskiego Eberharda z 1307 r., dotyczący nadania dla dwu braci Litwinów. Ma on nietypowy formularz, a mianowicie zawiera nadanie 3 radeł (*uncos*) miary ziemi z płuznem, ustalonym według pługów w wysokości normalnie ściąganej z radła (jedna miara pszenicy)⁴⁴. *Uncus* występuje tu niewątpliwie jako określona jednostka powierzchni, tak ze względu na bliższe określenie go jako miary, zwykłej dla tej ziemi (Warmii lub Prus), a liczba tych jednostek przewyższa o jedną liczbę odbiorcy dokumentu. W takim razie pług występuje tu jako jednostka gospodarcza, zapewne związana z narzędziem, którym odbiorcy dokumentu mieli się posługiwać.

³⁹ H. Łowmiański, *Studia*, t. 1, ss. 88—89.

⁴⁰ H. i G. Mortensen, op. cit., ss. 95—98.

⁴¹ *Ibidem*, s. 97, przyp. 364, cytat z przywileju dla wsi Gietrzwałd: *Were is auch, das in nachkommen cziten Prusen in das dorf quemen, dy mit hoken ir erbe pflugen wellen, dy sullen uns thun von dem hoken als von eyne duczem i fluge.*

⁴² H. Łowmiański, *Polityka ludnościowa Zakonu Niemieckiego w Prusach i na Pomorzu*, Gdańsk 1947, ss. 40 nn.; M. Pollakówna, *Osadnictwo Warmii w okresie krzyżackim*, Poznań 1953, ss. 79 nn.; też, *Zanik ludności pruskiej*, w: *Szkice z dziejów Pomorza*, t. 1, Warszawa 1958, ss. 184—188.

⁴³ H. Wunder, *Siedlungs- und Bevölkerungsgeschichte der Komturei Christburg 13—16. Jahrhundert*, Wiesbaden 1968, ss. 167 n., 212 n.

⁴⁴ CDW, 1, nr 139: *Cleynose ac fratri suo Rexto Litwinis de nouo ad fidem Christi conuersis [...] ad III uncus iuxta consuetam mensuram terre donamus [...] in feudum possidendas. Preterea ipsi [...] de quolibet aratro vnam mensuram tritici in festo sancti Martini annis singulis soluere tenebuntur.*

Być może tego typu nadanie nie było wyjątkowe, skoro świadkami dokumentu są dwaj inni neofici litewscy. Dokument ten potwierdza zdanie W. Kuhna, że w tym czasie *uncus* zaczyna przybierać znaczenie stałej, określonej jednostki powierzchni, natomiast wzmianka o pługu jako jednostce gospodarczej, związanej z narzędziem, jest trudniejsza do zinterpretowania. Pług mógł być nabyty przez braci neofitów z Litwy już na terenie Warmii lub przywieziony z ojczyzny. W pierwszym wypadku mogli oni wykorzystać wzory, zauważone u tutejszych osadników niemieckich lub Prusów, co tak czy inaczej świadczyłoby o gotowości ludności bałtyjskiej do przyjmowania lepszych narzędzi od obcych. W drugim, mniej prawdopodobnym przypadku (wątpliwe, czy Litwini mogli przyjść do Prus z narzędziami, zabranymi ze swego kraju) chodziłoby nie o właściwy pług, lecz o narzędzie, używane na Litwie. W tej ostatniej aż do XVI wieku brak, wbrew przytoczonemu wcześniej zdaniu W. Paszuty⁴⁵ pewnych danych o używaniu pługa. Wcześniejsze pojedyncze wzmianki dokumentów łacińskich o *aratrum*, jak nazwano to narzędzie w omawianym dokumencie, odnoszą się według przekonywającego wyводу Stanisława Kasperczaka, do sochy, nie posiadającej łacińskiego odpowiednika terminologicznego⁴⁶. Byłaby to więc pierwsza wzmianka o sosze na terenie Prus, chociaż podkreślamy jeszcze raz, że mało prawdopodobna.

Późne przeniknięcie pługa na Litwę, skoro już o tym mowa, nie może natomiast służyć *per analogiam* jako argument za późnym przejęciem go przez Prusów ze względu właśnie na używanie tam sochy. Do sprawy tej wrócimy później.

O ile coraz szersze upowszechnianie się pługa wśród Prusów jest bardzo nieprawdopodobne, o tyle w XIV—XV wieku nie może być mowy, jak zobaczymy dalej, o pełnym wyparciu przez niego innych narzędzi ornych. Późne rękopisy *Iura Prutenorum* wymieniają raz tylko narzędzie orne pod nazwą pługa⁴⁷, jednakże odpowiedni artykuł zbioru powstał po 1539 r., a wcześniejsze redakcje z XIV—XV wieku nie wymieniają narzędzia ornego⁴⁸. Z uzupełnień szesnastowiecznych nie można więc domyślać się, że pług był głównym narzędziem ornym Prusów w XIV—XV wieku, nie mówiąc już o okresie wcześniejszym. Niezależnie od tego wzmianka o pługu i tylko o pługu w późnej wersji zbioru prawniczego nie może mieć przekonywającej wymowy także dlatego, że termin ten mógł niekiedy mieć szersze znaczenie i oznaczać w ogóle każde narzędzie orne, podobnie jak czasownik *pflügen* oznacza orać każdym narzędziem, a nie tylko pługiem.

Znacznie ciekawsza jest sprawa narzędzia ornego w niemiecko-pruskim słowniku, tzw. *Słowniku Elbląskim*, znanym ze spisane go w początkach XV wieku, a odpisanego z wzoru czternastowiecznego kodeksu

⁴⁵ Por. wyżej przyp. 19.

⁴⁶ S. Kasperczak, *Rozwój gospodarki folwarcznej na Litwie i Białorusi do połowy XVI wieku*, Poznań 1965, ss. 136—142.

⁴⁷ *Iura Prutenorum*, wyd. J. Matuszewski, Toruń 1963, s. 59, art. 123. *Ab einer den andern mit vorsatze frevelich sucht bey dem pfluge.*

⁴⁸ Por. ibidem wstęp J. Matuszewskiego, zwłaszcza s. 11.

Neumanna. Uważa się, że słowniczek ułożono w XIV lub w końcu XIII wieku⁴⁹. Na kilkadziesiąt słów związanych z rolnictwem spotykamy tu tylko nazwę jednego narzędzia ornego, a mianowicie *plugis* — *plug* oraz szereg nazw jego części składowych⁵⁰. Podano następujące nazwy części narzędzia: *wagnis* — krój, *pedan* — lemiesz, *miskilis* (lub *nuskilis*) — płóz, *gleuptene* — odkładnica, *laipto* — nasad, słupica, *preartue* — styk do oczyszczania z ziemi lemiesza lub odkładnicy⁵¹, *wadule* — grządziel oraz *graudis* (lub *grandis*) — kółko do przyczepienia orczyka. Dalsze trzy nazwy: *walis* — orczyk, *pleske* — szleja i *teausis* (lub *teansis*) — dyszel nie oznaczają już części pługa, lecz służą do połączenia go z zaprzęgiem.

Nazwy pruskie części pługa, podane w słowniczku, są pochodzenia bałtyjskiego, a więc są rodzime, jednakże analogie etymologiczne z języków: litewskiego i łotewskiego mają inne znaczenie semantyczne, a mianowicie żadna z tych nazw w innych językach bałtyjskich nie oznacza części narzędzi ornych⁵². Nazwa całego narzędzia (*plugis*) jest natomiast zdaniem językoznawców pochodzenia słowiańskiego (polskiego)⁵³. Można by stąd hipotetycznie wnosić, że Prusowie z tym narzędziem zetknęli się w wyniku sąsiedztwa z Polską, że ich *plugis* został przejęty od polskich sąsiadów. Zdanie to potwierdza zestaw części, o ile jest on pełny. Brak nazwy koleśnicy sugeruje, że chodzi tu nie o pług kolesny, lecz o płużycę.

Ta ostatnia, w materiałach etnograficznych XIX wieku, a także od schyłku średniowiecza w tej części Europy znana była na Mazowszu i niektórych terenach sąsiednich. Z. Podwińska uważa, iż plużycza powstała przez uproszczenie pługa (koleśnego) na terenie Mazowsza, gdzie pierwsze pewne o niej informacje pochodzą z XV wieku, a następnie rozprzestrzeniła się na niektóre sąsiednie tereny⁵⁴. Bardziej jednak uzasadniony wydaje się inny pogląd, że plużycza jako *medium aratrum* (por. też niem. *Halbpflug*) występuje w źródłach już w XIV wieku również w Małopolsce, a jej rozprzestrzenienie na ziemiach polskich wyprzedziło pług ko-

⁴⁹ Por. o słowniku *Najstarszy zwód prawa polskiego*, wyd. J. Matuszewski, Warszawa 1959, wstęp ss. 12 nn, 23 nn., 52—54, 106—110; *Prusu kalbos Paminklai*, Vilnius 1966, ss. 27—31 i podana tam literatura.

⁵⁰ Fotokopia ibidem, s. 64; por. też wydanie R. Trautmanna, *Die altpreussischen Sprachdenkmäler*, Göttingen 1910, s. 85.

⁵¹ Por. R. Trautmann, op. cit., s. 409; S. Chmielewski, *Gospodarka rolna*, s. 35.

⁵² Por. R. Trautmann, op. cit., ss. 295—466, pod hasłami nazw pruskich poszczególnych części pługa. Podana ibidem, s. 387, możliwość zapożyczenia nazwy *nuskilis* ze słowa starowysokoniemieckiego *nuskil* jest zupełnie nieprawdopodobna, gdyż słowo to ma inne znaczenie (sprzączka, wstążka, przepaska). Daleko idącą zgodność fonetyczną można więc odnieść najwyżej do tego ostatniego znaczenia, natomiast przejście nazwy na płóz — związać także z terenem Prus. Gdyby już szukać obcych zapożyczeń, to można by raczej doszukiwać się zdrobnienia (sufiks-*-ilis*) od pol. nóżka, por. zbliżone znaczeniowo określenia płóz radła i pługa w gwarach Mazur i Warmii: pięta, podeszwa, but itp., zob. J. Wiczerzak, op. cit., ss. 42 i 92—93, oraz pruskie *pedan* — lemiesz, oznaczający ślad (koniec) nogi, stopy, R. Trautmann, op. cit., ss. 391—392 oraz łacińskie *pes*, gen. *pedis*.

⁵³ R. Trautmann, op. cit., s. XVIII i 401.

⁵⁴ Z. Podwińska, op. cit., ss. 249 nn.

leśny. Płużycą powstała więc raczej na gruncie polskim drogą ulepszenia radła płożowego, chociaż być może nie bez przyspieszających wzorów zewnętrznych⁵⁵. Ograniczenie płużycy do ziem polskich może świadczyć, że tylko stąd mogła ona być zapożyczona wraz z nazwą *plugis* przez Prusów.

Według I. Judyckiej nazwa płużycy występuje obecnie tylko rzadko w powiatach: działdowskim, ostródzkim, nidzickim i olsztyńskim⁵⁶. W XIX wieku płużycą jest potwierdzona dla trzech pierwszych z wymienionych powiatów⁵⁷, relikty nazewnicze pozwalają tylko hipotetycznie rozciągnąć jej zasięg ówczesny na część olsztyńskiego. Zdaniem J. Wieczerzaka przybyła ona na teren zachodnich Mazur z Mazowsza najprawdopodobniej w pierwszej połowie XIX wieku⁵⁸, jednakże S. Chmielewski wykazał słusznie, że była tu w użyciu już w wieku XVIII⁵⁹. Ten ostatni autor z kolei nieco zawęży zasięg płużycy wskutek niepełnego wykorzystania cytowanej przez niego, znakomitej dla badania zasięgów narzędzi ornych w drugiej połowie XVIII wieku, pracy Friedricha Samuela Bocka. F.S. Bock nie tylko wspomina w ogóle o występowaniu płużycy (*halbe Pflug*) na znanych mu terenach Prus⁶⁰, a szczególnie w działdowskim i przeważnie nidzickim⁶¹, lecz także w niektórych innych okolicach. W pozostałych częściach tzw. polskiego *Oberlandu*, a więc również w pozostałej części obecnego powiatu nidzickiego, przyległej części szczytyńskiego i na południu ostródzkiego, gdzie przeważała socha, na ciężkich glebach używano ciężkiej odmiany płuża bezkolesnego⁶², za pewne więc zmodyfikowanej płużycy. F.S. Bock wzmiankuje także używanie płużycy w lesistej części okręgu przezmarskiego⁶³. Stwierdza on także potrzebę wprowadzenia płużycy, używanej w niektórych powiatach *Oberlandu* (zachodnich Mazur), na Pomorzu Gdańskim, gdzie

⁵⁵ H. Łowmiański, *Podstawy gospodarcze formowania się państw słowiańskich*, Warszawa 1953, s. 174; S. Chmielewski, *Uwagi o narzędziach rolniczych*, ss. 168—170; tenże, *Gospodarka rolna i hodowlana*, ss. 36 nn.; H. Dąbrowski, op. cit., ss. 59—60.

⁵⁶ I. Judycka, op. cit., ss. 22—23. Nazwę płużycy spotykamy także w ostródzkim, ale na oznaczenie płoż radła.

⁵⁷ A. v. Haxthausen, *Die ländliche Verfassung in den Provinzen Ost- und Westpreussen*, Königsberg 1839, s. 116; J. Falkowski, op. cit., ss. 79—80; S. Chmielewski, *Gospodarka rolna i hodowlana*, ss. 37 i 39; J. Wieczerzak, op. cit., ss. 72—79.

⁵⁸ J. Wieczerzak, op. cit.

⁵⁹ S. Chmielewski, op. cit.

⁶⁰ F. S. Bock, *Versuch einer wirtschaftlichen Naturgeschichte von dem Königreich Ost- und Westpreussen*, Bd. 3, Dessau 1783, ss. 664—665.

⁶¹ Ibidem, ss. 996—997: *Im Soldauschen, grösstentheils auch im Neidenburgischen wird mit einem halben Pfluge ohne Rädern gepflüget, in den übrigen Gegenden werden die Zochen gebraucht und alle mit Ochsen bespannt. Chodzi o dem polnischen Oberlande im Hohensteinischen, Willenburgischen, Neidenburgischen und Soldauschen*, por. ibidem, s. 996.

⁶² Ibidem, s. 997: *An andern Orten, wo die Strengen Aecker befindlich sich, werden sechs und mehrentheils acht der besten und stärksten Ochsen vor einem Pflug ohne Räder gespannt.*

⁶³ Ibidem, s. 958: *In den waldigten Gegenden wird mit einem ganzen und halben Pfluge und kleinen Haken das Land zubereitet.*

jej widocznie nie używano. Przy tej okazji określa płużycę jako pług drewniany (*Holzflug*)⁶⁴. Tego rodzaju określenie mogłoby sugerować poglądy o używaniu przez mieszkańców Prus pługa bez żadnej części żelaznej. Taki pług opisuje w ostatniej ćwierci XVII wieku Prätorius, jako używany przez Litwinów pruskich⁶⁵. Wydaje się jednak mało prawdopodobne, by rzeczywiście chodziło tu o płużycę.

W każdym razie dane F.S. Bocka świadczą nie o zwiększeniu, lecz o zmniejszeniu zasięgu płużycy na Mazurach na przestrzeni kilkudziesięciu lat po 1783 r. na rzecz, jak zobaczymy dalej, głównie sochy. Ponieważ również na Mazurach można zaobserwować ekspansję sochy kosztem płużycy, a może i innych narzędzi ornych w przeciągu XVI—XIX wieku⁶⁶, ustępowanie przeto płużycy przed sochą można uważać za zjawisko charakterystyczne dla tych stuleci, a w związku z tym przypuszczać jeszcze szerszy zasięg płużycy w XV—XVI niż w XVIII wieku. Pewne ślady jej występowania, jak widzieliśmy, można stwierdzić dla kilku dawnych ziem pruskich: sasińskiej, częściowo może galindzkiej i pogezańskiej. Wobec stwierdzonej już tezy literatury o wcześniejszym użyciu płużycy niż pługa koleśnego na ziemiach polskich wydaje się bardziej niż prawdopodobne określenie właśnie jej w *Słowniku Elbląskim*, który był używany przez krzyżackich urzędników sądowych na terytorium Pogezanii⁶⁷. Czy w XIII wieku zasięg płużycy był jeszcze szerszy, stwierdzić nie podobna.

Z powyższego nie wynika, że pług, o którego przyjmowaniu przez

⁶⁴ Ibidem, s. 1023.

⁶⁵ M. Prätorius, *Deliciae Prussicae oder Preussische Schaubühne. Im wörtlichen Auszuge aus dem Manuscript*, hrsgb. v. W. Pierson, Berlin 1871, s. 117; por. H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 3, s. 275.

⁶⁶ Por. wyżej przyp. 21.

⁶⁷ Instruktywny byłby tu napis na wierzchniej stronie okładki kodeksu Neumanna, gdyby pewny był jego odczyt, zob. *Najstarszy zwód prawa polskiego*, s. 24: *Na ssolten am. py. sannen. peter gorke* — gdzie późniejszą ręką przekreślono *py* i zastąpiono je przez *poge*. Powstał przez to wyraz Pogesannen. Niestety, nie wiemy kto i na jakiej podstawie dokonał poprawki, chociaż jest ona dość racjonalna, gdyż uzyskalibyśmy dzięki niej jasne znaczenie napisu: *Nasolten* (lub *Nabolten* — może imię pruskie) *am Pogesannen Peter Gorke*. Niezależnie jednak od odczytu tego napisu, dość niepewnego, prawdopodobnie kodeks był używany przez urzędnika krzyżackiego, sprawującego władzę sądową w obrębie komturstwa elbląskiego, por. *ibidem*, ss. 39—41. Komturstwu elbląskiemu podlegała większa część dawnej Pogezanii. Liczne wzmianki o sądach pomezzańskich w zawartych w tymże kodeksie *Iura Prutenorum* świadczą, że starsza ich część ukształtowała się na terenie działania tych sądów, a więc w obrębie komturstw: elbląskiego i dzierzgońskiego, (por. W. Pierson, *Aus einem Kollektanendbuche Kasper Henneberges*, *Zeitschrift für preussische Geschichte und Landeskunde*, Jg. 10, 1873, ss. 63—64, oraz ostródzkiego. Ograniczenie V.T. *Pašuty, Pomezania*, ss. 7 nn., tenże, *Obrazowanie*, s. 124, do Pomezanii jest za wąskie, a rozszerzenie do całych Prus dla starszej części artykułów, jak J. Matuszewski, w: *Iura Prutenorum*, ss. 17—18, zbyt daleko idące w wypadku wcześniejszego okresu. Nawet wśród później dodanych artykułów jedyny zlokalizowany przykład pochodzi z okolic Olsztyńka (*ibidem*, s. 60, art. 128), skąd można by wnioskować także o dalszym (po początkach XV wieku) rozwoju znanego nam prawa pruskiego w komturstwie ostródzkim, wydzielonym z elbląskiego w XIV wieku.

Prusów od podboju krzyżackiego już wspomniano, jest identyczny z pluzycą. Wydaje się, że pluzycą była typem pługa mniej wydajnego i wykorzystywanego głównie na glebach lekkich i kamienistych. Dziesięcina z obszaru uprawianego przy pomocy pluzycy była dwukrotnie niższa, niż z obszaru oranego pługiem koleśnym (niemieckim), a więc analogicznie jak z radła⁶⁸. W takim razie na terenie krzyżackich Prus, gdzie w źródłach częściej niż z samym narzędziem spotykamy się z opartymi o nie jednostkami gospodarczymi, będącymi podstawą obciążenia dziesięciną, prędzej możemy się liczyć z identyfikacją pluzycy z radłem niż z pługiem, przynajmniej w okresie, w którym wykształcił się stały obszar jednostki zwanej radłem. Jedną z nielicznych uchwytnych w źródłach wzmianek o pluzycy może być natomiast przytoczona już informacja dokumentu dla neofitów litewskich. Wskazywałoby na to powiązanie terminu *aratum* z dziesięciną typową dla radła przy jednoczesnym wzmiankowaniu w tymże dokumencie ściślejszego określenia radła — *uncus*. W tym świetle możemy wreszcie liczyć się i z taką możliwością, że w wypadku użycia w źródłach terminu *aratum polonicale* lub *prutenicale* może niekiedy także chodzić o pluzycę.

Pluzycą była z czasem wypierana przez pług koleśny, podobnie jak działo się to zapewne w Małopolsce⁶⁹, na niektórych terenach utrzymała się jednak — mimo konkurencji sochy — aż do XIX wieku.

Powyższa teza o znajomości pluzycy wśród Prusów w XIII wieku nie wyklucza bynajmniej używania przez nich również innych narzędzi ornych. Nie przeczy temu także brak wzmianki o innych narzędziach w *Słowniku Elbląskim*, gdyż uzasadnione wydaje się zdanie, że słowniczek ten oparto na wzorze niemiecko-łacińskim, pochodzącym z Niemiec⁷⁰. We wzorze tym znano widocznie jako ważniejsze tylko jedno narzędzie orne — pług. Autor uwzględnił je więc w przeróbce niemiecko-pruskiej słowniczka bez wprowadzenia nazw innych narzędzi, używanych na terenie Prus. W wypadku nazw części pluzycy większość z nich (bez odkładnicy i ewentualnie kroju) mogłaby zarazem oznaczać nazwy części radła płozowego (ale już nie sochy) i powtórzenie ich w słowniczku byłoby zbędne. Opuszczenie nazwy radła płozowego mogłoby w takim razie oznaczać, że podobnie jak na ziemiach słowiańskich również ono było często nazywane pługiem. Sugerować w ten sposób na razie nie można zanim zostanie uzasadniona teza o używaniu radła tego typu na terenie Prus.

Ponieważ na ziemiach polskich wyraźnie odróżniano pluzycę (*medium aratum*) od radła (*parvum aratum*, a zwłaszcza *uncus*)⁷¹ można by sądzić, że liczne wzmianki źródłowe o radle (*Haken*, *uncus*) na terenie Prus odnoszą się rzeczywiście do narzędzia o tej nazwie. Wiadomo jednakże, że na terenie Inflant właściwą nazwą radła (*Haken*, *uncus*) niemieccy pisarze źródeł rozciągali także na sochę i opartą na niej jednostkę go-

⁶⁸ S. Chmielewski, *Gospodarka rolna i hodowlana*, s. 41.

⁶⁹ Por. wyżej przyp. 55.

⁷⁰ *Iura Prutenorum*, ss. 53—54, przyp. 130.

⁷¹ Por. dane przytoczone w literaturze, cytowanej wyżej w przyp. 54 i 55.

spodarczą⁷². Chociaż więc Niemcy z państwa krzyżackiego polskie radio określali tymi samymi terminami, to jednak polska nazwa radła dla terenów zamieszkałych przez Prusów nie występuje⁷³, a zbliżona wielkość polskiego radła, pruskiego *Haken* i inflanckiej sochy — po ustaleniu się powierzchni tych jednostek — utrudnia interpretację terminologii, odnoszącej się do Prusów.

Ważne w takim razie są dla nas nawet pojedyncze informacje źródłowe, które pomogłyby tej interpretacji. W dokumencie krzyżackim dla Lubeczan z 1242 r., odnoszącym się do Sambii, przeciwstawia się niemiecki pług radła (*unco*), „którym Prusowie czy Polacy zwykli uprawiać ziemię”⁷⁴. Z tego sformułowania wynika brak odróżniania narzędzia polskiego od pruskiego, a więc tym samym oznacza to ich identyfikację, jako radła znanego z Polski. Ciekawy jest także przykład obciążenia dziesięciną Prusów spod Biechowa w Wielkopolsce według plugów i nazwanych po polsku radel⁷⁵. Można by dzięki niemu potwierdzić identyfikację polskiego radła z narzędziem pruskim, jednakże nie mamy pewności, czy Prusowie spod Biechowa używali na terenie Wielkopolski narzędzia, którym posługiwali się dawniej w ojczystym kraju. Na rzecz zrównania polskiego radła z pruskim narzędziem, określanym tym samym niemieckim czy łacińskim terminem przemawia także masowy materiał źródeł krzyżackich, mówiący o dwukrotnie mniejszym obciążeniu ich niż pluga dziesięciną. Mniejsze obciążenie wynikało z mniejszej wydajności radła. Dwukrotnie mniejsza wydajność radła była z kolei konsekwencją konieczności dwukrotnej orki radłem⁷⁶. Według E. Tarvela obszar uprawiany jednym radłem był pierwotnie zbliżony do obszaru uprawianego sochą⁷⁷, co zmniejsza nieco wymowę poprzedniego stwierdzenia.

Wobec niedostatecznie pewnej wymowy źródeł krzyżackich musimy uciec się do danych późniejszych, a zwłaszcza do pracy F.S. Bocka. Autor ten stwierdza znajomość radła poza dawnymi Prusami na Pomorzu Gdańskim i na ziemi chełmińskiej⁷⁸ oraz na znacznej części niegdyś etnicznych ziem pruskich. Poświadcza on użycie radła na Powiślu (w dawnej Pomezanii)⁷⁹, w okolicach Miłakowa⁸⁰ i Przechmaru⁸¹ (dawna Pogezania), a wzmiankuje je także przy ogólnej charakterystyce prac

⁷² Por. E. Tarvel, *Wspólne cechy*, ss. 30—31, 34—35, 47, 50—52, i cytowana tam literatura.

⁷³ W. Kuhn, *Der Haken*, op. cit., ss. 164—169.

⁷⁴ PrU I, 1, nr 140: *De unoquoque etiam Teuthonicali arathro unam mensuram tritici et alteram siliginis Culmensis mesure, que schepel dicitur, unam quoque tritici mensuram de unco, quo Prutheni vel Poloni terram colere consueverunt.*

⁷⁵ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. II, nr 632.

⁷⁶ Zob. przyp. 73.

⁷⁷ E. Tarvel, op. cit., ss. 33—47.

⁷⁸ F.S. Bock, op. cit., Bd. 3, ss. 667 i 1024.

⁷⁹ *Ibidem*, ss. 1012 i 1016—1017.

⁸⁰ *Ibidem*, s. 675.

⁸¹ *Ibidem*, ss. 958—959, 969.

ornych dla całych Prus⁸². W zasadzie radło służyło wówczas już tylko do niektórych prac ornich, występując jako narzędzie pomocnicze obok pługa, brak go natomiast na terenach wyłącznego używania sochy. Nic w tym dziwnego, gdyż również na ziemiach polskich począwszy od XIV wieku radło spada do roli pomocniczego narzędzia obok pługa⁸³. W tej roli mogło ono występować głównie tam, gdzie przedtem spełniało podstawowe funkcje w orce. Bardzo istotne jest także odróżnienie przez F.S. Bocka radła (*Haken*) od sochy (*Zoch*).

Narzędzie, określane przez F.S. Bocka sochą (często bliżej jako *preussischer Zoch*), na podstawie jego bliższych opisów⁸⁴ S. Chmielewski w pełni przekonująco identyfikuje z sochą dwupolicową⁸⁵, nazywaną także sochą podlaską, poleską lub litewską. W XIX wieku tego rodzaju socha panowała na obszarze wschodniej Polski (wschodnie Mazowsze, Podlasie, Lubelszczyzna, widły Wisły i Sanu), północno-zachodniej Ukrainy (północny Wołyń, Polesie ukraińskie), południowo-zachodniej Białorusi (po części dorzecza Berezyny) i południowej Litwy (po Wilię i Niemen)⁸⁶, zajmowała więc zwarty obszar, do którego od północnego zachodu przylegały Prusy. Na terenie tych ostatnich w okresie opisywanym przez F.S. Bocka, a więc w drugiej połowie XVIII wieku sochę używano na Sambii (z wyjątkiem okolic Królewca, gdzie wprowadzono pług), na pruskiej Litwie (na południe od Niemna) i wzdłuż granicy polskiej w okolicach Szczytna, Szestna i Pisz⁸⁷. W innym miejscu swojej pracy F.S. Bock potwierdza jeszcze raz podstawową rolę sochy na Sambii⁸⁸ i w okolicy od Gołdapi do Olecka⁸⁹. W tym ostatnim rejonie do sochy używano nie tylko normalnego dla sochy dwupolicowej zaprzęgu z dwu wołów, lecz także koni, co jak zobaczymy, może być reliktem tradycji, związanych z innym typem tego narzędzia. W północno-wschodniej części Prus Wschodnich (dawna Nadrowia i okolice Ragnety) F.S. Bock mówi o raczej niedawnym upowszechnianiu się tak zwanej sochy, którą koloniści, używający pługa kołowego, traktowali początkowo z ironią⁹⁰. Brak stąd pewności, czy chodzi tu o sochę dwupolicową czy o inny jej rodzaj, natomiast można by z tego przekazu sądzić, że socha przyjmowała się tu przypuszczalnie dopiero w XVII—XVIII wieku. W okręgu Szylokarczmy spotykało się pruską sochę, jednakże przeważała tu *staguta*⁹¹. Sochę wymienia F.S. Bock także

⁸² Ibidem, ss. 676 n.

⁸³ S. Chmielewski, *Gospodarka rolna i hodowlana*, ss. 43 n.

⁸⁴ F.S. Bock, op. cit., Bd. 3, ss. 664—666; Bd. 5, Dessau 1785, ss. 502—512.

⁸⁵ S. Chmielewski, *Zmiany w zachodniej granicy*, s. 74.

⁸⁶ K. Moszyński, op. cit., cz. 1, Kraków 1929, ss. 161—163, J. Falkowski, op. cit., ss. 79 i 81—93; N.N. Ulaščik, *Orudija proizvodstva i sistemy zemledelija v pomeščičem chozajstvie Litvy i zapadnoj Belorussii v period razloženija feodal'no — krepostničeskogo stroja. Ežegodnik po agrarnoj istorii vostočnoj Evropy*, 1959 g., Moskwa 1961, ss. 172—175; M. Ja. Grinblat, *Belorusy*, Moskwa 1968, ss. 214—217.

⁸⁷ F.S. Bock, op. cit., Bd. 3, s. 675.

⁸⁸ Ibidem, s. 940.

⁸⁹ Ibidem, s. 946.

⁹⁰ Ibidem, Bd. 5, s. 521.

⁹¹ Ibidem, s. 534.

wśród narzędzi ornych, stosowanych w okręgu przezmarskim, przy czym nosiła nazwę radła⁹² i używano ją tu również zamiast radła do orki poprzecznej. W tym ostatnim wypadku chodzi więc tylko o uboczne wykorzystanie sochy, natomiast rolę narzędzia podstawowego spełniała ona na przeważających, lekkich glebach w okręgach: olsztyńskim, wielbarskim i częściowo nidzickim⁹³. W innym jeszcze miejscu F.S. Bock stwierdza, że *staguta* obok sochy (a więc częściowo i socha pruska) była używana w powiecie kłajpedzkim, w okolicach Tylży, Szyłokarczmy i w niektórych okolicach polskiego Oberlandu i Natangii⁹⁴. Wynika stąd częściowe używanie pruskiej sochy także na północ od dolnego Niemna i w Natangii. Podkreśla natomiast F.S. Bock brak sochy na terenie Powiśla, uznając to za brak tamtejszej gospodarki⁹⁵.

W świetle przytoczonych danych F.S. Bocka, nie obejmujących niestety Warmii, można przyjąć, że tzw. socha pruska (dwupolicowa) na terenie Prus w drugiej połowie XVIII wieku stanowiła podstawowe narzędzie tylko we wschodniej części Mazur po okolice Szczytna włącznie i na większej części Sambii. W północno-wschodniej części Prus Wschodnich występowała ona obok *staguty*, a w południowo-zachodniej (dawna ziemia sasińska i Pogezania) obok płużycy i radła, pomijając pług. Używanie sochy na Mazurach i Sambii wskazuje na częściowe przynajmniej korzystanie z niej na terenie leżącej po środku Warmii, co jak zobaczymy dalej, potwierdzą źródła siedemnastowieczne. Poza Sambią, częścią Warmii i terenami współwystępowania ze *stagutą* taki zasięg sochy wskazuje na szczególny jej związek z osadnictwem polskim, zwłaszcza mazurskim, a na terenach współwystępowania ze *stagutą* — z osadnictwem litewskim.

W pierwszej połowie XIX wieku zasięg sochy powiększał się. W kierunku zachodnim dotarła prawie po Wisłę, a nawet na wyższe okolice Gdańska i Żuław, a na wschodzie — na tereny pod Kownem, gdzie sądząc z określenia jej tam jako sochy pruskiej przybyła z Prus⁹⁶. W tym okresie socha dwupolicowa wypierała na terenie Litwy i Białorusi nawet pług⁹⁷. Ekspansja sochy wiązała się z poglądami, przyjętymi nawet w literaturze fachowej, o jej poważnej użyteczności. W istocie socha dwupolicowa była mniej wydajna od pługa, ale za to znacznie tańsza i łatwiejsza w produkcji⁹⁸.

Stwierdzona już ekspansja sochy dwupolicowej, jej słowiańska nazwa

⁹² Ibidem, Bd. 3, ss. 958—959 i 969.

⁹³ Ibidem, s. 996—997.

⁹⁴ Ibidem, s. 668.

⁹⁵ Ibidem, s. 1015.

⁹⁶ Por. Gumprecht, *Mitteilungen und Bemerkungen über die landwirtschaftlichen Verhältnisse des Regierungs-Bezirks Danzig*, *Landwirtschaftliche Jahrbücher aus der Provinz Preussen*, Jg. 2, 1850, Maiheft, s. 223; L. Passarge, *Aus baltischen Landen*, Glogau 1878, s. 8; E. Schnippel, op. cit., R. 2, s. 93; A. v. Haxthausen, op. cit., ss. 115—116; J. Falkowski, op. cit., s. 79; J. Wieczerzak, op. cit., ss. 54—72.

⁹⁷ N. N. Ulaščik, op. cit., s. 174.

⁹⁸ F. S. Bock, op. cit., Bd. 3, ss. 664—665, 672 nn. i inne; L. Passarge, op. cit.; por. też N. N. Ulaščik, op. cit., ss. 172—175.

i słowiańska terminologia poszczególnych jej części oraz pojawienie się najstarszych informacji źródłowych o niej na terenie Białorusi obok danych o szerzeniu się na Litwie i rzekomo w Prusach zaprzęgu wolego, stosowanego przy sosze dwupolicowej w miejsce konnego zaprzęgu sochy łopatkowej stanowią dla Stefana Chmielewskiego podstawę tezy dotyczącej genezy tego narzędzia rolnego. Jego zdaniem starszy jest typ sochy łopatkowej, natomiast socha dwupolicowa powstała na obszarze styku typu starszego sochy z pługiem, zwłaszcza na terenie południowo-zachodniej Białorusi. W końcu XV—XVII wieku socha dwupolicowa miała stopniowo ekspandować wraz z zaprzęgiem wołów na część Litwy, na Mazowsze i do Prus⁹⁹. W takim razie sochę dwupolicową (pruską) można by wyłączyć z narzędzi, używanych przez Prusów. Jednakże za poprzedniczkę sochy pruskiej na terenie Prus tenże historyk uważa *stagutę* (sochę łopatkową) w prymitywnej formie, może jeszcze nie zaopatrzoną nawet w łopatkę do przemieszania ziemi, podciętej przez sośnik.

Rozpatrzymy argumenty S. Chmielewskiego na korzyść tej tezy. Nie ulega wątpliwości jego ustalenie oparte na opisach F. S. Bocka¹⁰⁰, że *staguta*, do której zaprzęgano konie, jest rodzajem sochy łopatkowej¹⁰¹. Podaliśmy już zasięg *staguty* według F. S. Bocka¹⁰². S. Chmielewski uważa na tejże podstawie, że *stagutę* używano nad dolnym Niemnem (dawna Skalowia), w centrum Prus (dawna Natangia) i na górnym Powiślu, do której osiemnastowieczny wyspoważył ma charakter szczytkowych wysp po dawnym zwartym występowaniu na terenie całych Prus¹⁰³. Należy tu od razu wnieść poprawkę, że F. S. Bock mówi nie o górnym Powiślu, lecz o polskim *Oberlandzie*, a ta nazwa u niego oznacza dawne okręgi: olsztynecki, działkowski, nidzicki i wielbarski¹⁰⁴. Przy szczegółowym opisie rolnictwa na tymże terenie F. S. Bock nie mówi już o używaniu tu *staguty*, ale zwykłej pruskiej sochy z zaprzęgiem wolim¹⁰⁵. Wydaje się więc, że pierwsza wzmianka o *stagucie* na terenie zachodnich Mazur jest co najmniej wątpliwa. Możliwe jest przypuszczenie, że lekką sochę używano do prac pomocniczych i nazywano ją radłem w okręgu przezmarskim¹⁰⁶. Jednakże informacja ta jest mętna i brak pewności, czy chodzi tu o sochę łopatkową (nie nazywaną jednak *stagutą*), mniejszą sochę dwupolicową czy też raczej zgodnie z nazwą o radło, błędnie tylko uznane za sochę. Za *stagutę* można natomiast uznać sochę konną, używaną dość rzadko w okolicach od Goidapi do Olecka¹⁰⁷. W sumie więc pełny zasięg *staguty* nie wykraczał poza Natangię i Olecko, nie obejmował Sambii, a w XVIII wieku prawdopodobnie także dawnej Nad-

⁹⁹ S. Chmielewski, *Zmiany w zachodniej granicy*, ss. 64—66, 71—72, 74—85.

¹⁰⁰ F. S. Bock, op. cit., Bd. 3, ss. 668—669, Bd. 5, ss. 512—515.

¹⁰¹ S. Chmielewski, *Zmiany w zachodniej granicy*, s. 74.

¹⁰² Por. przyp. 94.

¹⁰³ S. Chmielewski, *Zmiany w zachodniej granicy*, s. 74.

¹⁰⁴ F. S. Bock, op. cit., Bd. 3, s. 996.

¹⁰⁵ Ibidem, ss. 996 n.

¹⁰⁶ Por. przyp. 92.

¹⁰⁷ Por. przyp. 89.

rowii¹⁰⁸. O występowaniu sochy na Warmii mamy ogólnikową informację, aczkolwiek było tu proporcjonalnie więcej pługów niż w innych częściach Prus Wschodnich w początkach XIX wieku; nie wiemy też, czy wśród soch były *staguty*¹⁰⁹. Dalej zobaczymy, że w XVII wieku lżejsze sochy, zapewne *staguty*, używano w okolicach Wystruci¹¹⁰, co wypełnia lukę w obrębie zwartego jak się okazuje zasięgu *staguty* w północno-wschodnich Prusach. Poza ten zwarty zasięg wychodzą już tylko wątpliwe informacje. Natomiast wcześniejszych danych o *stagucie* nie znamy.

Poza północno-wschodnią część Prus Wschodnich *staguta* sięgała natomiast według F.S. Bocka na teren Kurlandii, gdzie używano ją na glebach piaszczystych¹¹¹ i przynajmniej na część Zmudzi pod Taurogami¹¹². Nazwę *staguty* uważa się za litewski termin gwarowy¹¹³. Areal *staguty* mieści się w ogólniejszym zasięgu soch łopatkowych, obejmującym poza częścią Prus większą, północno-zachodnią część Litwy, Łotwę, większość terenu Estonii, północno-wschodnią Białoruś, Rosję europejską z przyległymi skrawkami Ukrainy, Finlandię i środkową Szwecję¹¹⁴. Zwarty w zasadzie obszar występowania *staguty* i jego pełne przyleganie do obszaru innych typów soch łopatkowych wskazuje na możliwość przenikania jej do Prus ze wschodu, co podważa tezę S. Chmielewskiego o pierwotnym użyciu jej na terenie całych Prus¹¹⁵.

Drugi argument tegoż historyka na korzyść starszeństwa sochy łopatkowej na terenie Prus oparty jest o wspomniany już charakter zaprzęgu i związane z tym pewne różnice konstrukcyjne. Przywołuje on tu na pomoc analogię z Litwy, gdzie w XVI wieku zaprzęg woli wypierał zaprzęg konny, a jednocześnie socha dwupolicowa — łopatkową¹¹⁶. Większa siła zaprzęgu wolego związana była z używaniem do zaprzęgu na terenie Prus i Zmudzi pochodzącego od tarpana małego konika, stosunkowo więc słabszego¹¹⁷. O ile jednak na terenie Litwy wzrost znaczenia zaprzęgu wolego w XVI wieku jest uzasadniony źródłowo, o tyle na terenie Prus, jak zobaczymy w dalszej części niniejszej rozprawki, wóły sprzężajne w XV wieku są używane w znacznym stopniu. Dla uznania wymowy omawianego argumentu Chmielewskiego należałoby więc naj-

¹⁰⁸ Por. przyp. 90.

¹⁰⁹ Por. tabelkę w pracy: R. Stein, *Die Umwandlung der Agrarverfassung Ostpreussens durch die Reform des neunzehnten Jahrhunderts*, Jena 1918, Bd. 1, s. 99.

¹¹⁰ Por. niżej, s. 33.

¹¹¹ F. S. Bock, op. cit., Bd. 5, s. 514.

¹¹² Ibidem, Bd. 3, ss. 668 n.

¹¹³ K. Buga, *Rinktiniai raštai*, t. 1, Vilnius 1958, s. 133. przyp. 1; E. Fraenkel, *Litauisches etymologisches Wörterbuch*, Göttingen 1962, s. 891.

¹¹⁴ K. Moszyński, op. cit., ss. 611—613; J. Falkowski, op. cit., ss. 93—111 i mapka na s. 92; I. A. Lejnasaire, *Zemiedelčeskie orudija Latyšej v XVIII — pervoj polovine XIX veka*, Sovetskaja Etnografija, 1957, nr 6, ss. 19—21; S. Chmielewski, *Zmiany w zachodniej granicy*, s. 74.

¹¹⁵ S. Chmielewski, *Zmiany w zachodniej granicy*, s. 74

¹¹⁶ Ibidem, ss. 78—80.

¹¹⁷ Ibidem, ss. 72—74.

pierw udowodnić wyłączne użycie w Prusach tego okresu małych koników (*sweykis*).

Trzeci wreszcie argument S. Chmielewskiego związany jest z jego interpretacją nazwy sośników. F. S. Bock określa najpierw sośniki sochy pruskiej jako *Zocheisen* lub *Norgeleisen*¹¹⁸, później jednak ogranicza się do terminu *Zocheisen*, nazywając lewy sośnik *Reiteisen*, a prawy *Neben-eisen*¹¹⁹, podczas gdy sośniki *staguty*, określone jako lżejsze *Zocheisen*, nazywa prawym i lewym *Norgeleisen*¹²⁰. S. Chmielewski uważa więc, że w drugim wypadku F.S. Bock uzupełnił informacje i poprawił stosowaną przez siebie terminologię, a w związku z tym termin *Norgeleisen* jest bardziej właściwy dla sośników *staguty*, do których w konsekwencji odnoszą się nazwy *norge*, *norgel*, *norgeleisen* itp. stosowane w źródłach XV—XVI wieku¹²¹. Jednakże na podstawie porównania zasięgów F. S. Bocka z danymi siedemnastowiecznymi sam dochodzi do wniosku, że w XVII wieku nazwa *norgeleisen* odnosiła się do sośników obu rodzajów soch¹²². Tak więc same nazwy sośników nie dają żadnych podstaw do stwierdzenia starszeństwa sochy łopatkowej (*staguty*) na terenie Prus. Zarazem jednak dane F. S. Bocka świadczą, że nazwy *norge* itp. wiążą się z sochą niezależnie od jej typu, a zarazem podważają tezę A. Szelińskiego, że koniecznym warunkiem występowania sochy dwupolicowej¹²³.

Ponieważ nie ulega wątpliwości, że terminy typu *norge*, *narge*, *norgel* itp. odnoszą się tak do całego narzędzia, jak i jego ostrzy pracujących, a nazwa *norgeleisen* — tylko do tych ostatnich, ale od tego samego narzędzia, więc przy rozpatrywaniu zasięgu tak nazywanego narzędzia ornego obie grupy terminów traktować będziemy łącznie¹²⁴.

Pierwsza znana dotychczas informacja o tym narzędziu zawarta jest w rejestrze czynszów komornictwa w Szestnie (koło Mrągowa) z 1437 r. W 2 wsiach wymieniono łącznie 5½ słuźb; przy okazji zaś podano, że orze się w nich narzędziem zwanym *norce* lub *norcye*¹²⁵. W inwentarzu elbląskim z 1440 r. spotykamy *norgeleisen* na dworze w Szestnie¹²⁶. W 1449 r. w inwentarzu ostródzkim w Nowym Dworze pod Nidzicą występują 4 pary *nargen*¹²⁷, a więc także ostrza, a nie całe narzędzie. W inwentarzu Nidzicy z 1485 r. mamy *norgenbletter*¹²⁸. W przywileju

¹¹⁸ F. S. Bock, op. cit., Bd. 3, s. 664 n.

¹¹⁹ Ibidem, Bd. 5, ss. 504 n.

¹²⁰ Ibidem, s. 514.

¹²¹ S. Chmielewski, *Zmiany w zachodniej granicy*, s. 74.

¹²² Ibidem, s. 75.

¹²³ A. Szeliński, op. cit., ss. 698—700.

¹²⁴ Zestawienia najstarszych informacji źródłowych podają S. Chmielewski, *Zmiany w zachodniej granicy*, ss. 67—68; W. Kuhn, *Der Haken*, ss. 169—170.

¹²⁵ *Das Grosse Zinsbuch des Deutschen Ritterordens (1414—1438)*, Marburg 1958, s. 75; por. też M. Toeppen, *Einige Reste der altpreussischen Sprache*, *Altpreussische Monatsschrift*, Bd. 4, 1867, s. 152.

¹²⁶ *Das Grosse Ämterbuch des Deutschen Ordens*, herausg. v. W. Ziesemer, Danzig 1921, s. 101.

¹²⁷ Ibidem, s. 340.

¹²⁸ Ibidem, s. 353.

dla Biesala pod Ostródą z 1484 r. wymieniono *narge* jako ewentualną podstawę obciążenia płużnem¹²⁹, a więc w charakterze jednostki gospodarczej, bezpośrednio jednak związaną z narzędziem ornym. Inwentarze węgorskie z lat 1510, 1513, 1514, 1523 i może z 1507 r. wzmiankują *norgel*, *norgeleisen*, *norgelleisen* lub *nargeleisen*¹³⁰, podobnie inwentarz Labiawy na Sambii z 1513 r.¹³¹ i Rynu pod Giżyckiem z 1524 r.¹³². W 1519 r. Paweł (imię zapisano w polskiej formie) obejmując trzy puste łąny w Gryżlinach pod Olsztynem wniósł do niego jako jedyne narzędzie orne *norge*¹³³. W okolicach Olsztyna w końcu XVI wieku wyrabiano żelaza płużne i pary *norgeleisen*¹³⁴.

Czynsz dzierżawny jednej z hamerni pod Szestnem w 1537 r. nie obejmował *norgeleisen*, a tylko żelaza płużne, natomiast w XVII wieku wyraźnie stwierdzono produkcję *norgeleisen* w tej okolicy¹³⁵. Lustracja z 1519 r. wymienia *norgell* jako równorzędną z dymami jednostkę opodatkowania w komornictwie szestyńskim. Równocześnie chłopci albo *norgen* stanowili takąż jednostkę w dobrach wolnych w okręgu piskim, a miasto Giżycko miało 70 *norgell*. W tymże źródle w okręgu ostródzkim wymieniono tylko chłopów i pługi¹³⁶. W okręgu piskim w 1540 r. produkowano *norgeleisen*¹³⁷. Z 1598 r. pochodzi wiadomość o wyrabianiu ich w hamerni w Wielbarku, pow. szczycieński, dzierżawionej przez Albrechta Skockiego, później podobne informacje mamy w innych miejscach okręgu wielbarkiego i nidzickiego¹³⁸.

Bardzo cenne są wreszcie informacje taks rzemieślniczych z lat 1633—1634, z których wynika wyłączna produkcja *norgeleisen* w Welawie na Sambii, Wystruci, Gołdapi, Węgorszewie, Giżycku i Mragowie, a obok części pługów i radeł także w Iławce, Bartoszycach, Braniewie, Jezioranach, Sępopolu i Kętrzynie¹³⁹.

Mimo niepełnej kwerendy, nie obejmującej źródeł rękopiśmiennych, powyższy przegląd informacji daje nam pewien obraz zasięgu *norge*. Wobec niezłej znajomości inwentarzy krzyżackich z XV — początku XVI wieku szczególnie dobrze poznajemy ten zasięg w dworach krzyżackich z wyjątkiem jedynie inwentarzy z terenów nad dolnym Niemnem z początków XVI wieku (w starszych brak danych o *norge*), których nie znamy.

¹²⁹ E. Hartmann, *Der Kreis Osterode (Ostpr.). Daten zur Geschichte seiner Ortschaften*, Würzburg 1958, s. 40.

¹³⁰ *Das Grosse Amterbuch*, ss. 69, 71, 73, 75—76.

¹³¹ *Ibidem*, s. 298.

¹³² *Ibidem*, ss. 202—203.

¹³³ *Mikołaja Kopernika lokacje łąnow opuszczonych*, wyd. M. Biskup, Olsztyn 1970, s. 85.

¹³⁴ A. Szeliński, *op. cit.*, s. 721.

¹³⁵ F. Mager, *Der Wald in Altpreussen als Wirtschaftsraum*, Bd. 2, Köln-Graz 1960, ss. 101—102.

¹³⁶ W. Kuhn, *Der Haken*, s. 169, tenże, *Der Pflug*, s. 491.

¹³⁷ F. Mager, *op. cit.*, s. 104.

¹³⁸ *Ibidem*, ss. 92 nn.

¹³⁹ *Corpus Constitutionum Prutenicarum oder Königlich-Preussische Reichsordnungen*, Bd. 3, ed. G. Grube, Königsberg 1721, ss. 128, 136, 164 i in.; por. dokładniej S. Chmielewski, *O badaniach nazwy*, s. 459; tenże, *Zmiany w zachodniej granicy*, s. 75.

Jedyny tutejszy inwentarz z tego okresu, kłajpedzki, nie zawiera żadnych materiałów o narzędziach ornych¹⁴⁰. Pomijając tę lukę źródłową, dane z XV—XVII wieku w zasadzie ukazują nam zasięg bardzo bliski temu, który podał F. S. Bock dla sochy pruskiej (a na części obszaru także dla *staguty*). Mimo różnic czasowych ta zgodność zasięgów w pełni przemawia za identyfikacją *norge* z sochą (nie rozstrzygając, o który typ sochy chodzi). Tezę tę podtrzymuje zgodność terminologii ostrzy pracujących obu narzędzi.

Natomiast W. Kuhn na rzecz tezy o identyfikacji *norge* z radłem potrafił przytoczyć tylko brak pruskiej nazwy radła w znanych źródłach i wspomniany już przywilej dla Biesala z 1484 r., na mocy którego Maćko z Połowitego otrzymał 12 łanów z obowiązkiem m. in. uiszczania płużnego w wysokości korca żyta i korca pszenicy z pługa lub korca pszenicy *von der narge oder hocken*¹⁴¹. Z tekstu tego niekoniecznie musi wynikać identyfikacja *narge* i *Haken* — obie jednostki może tu łączyć tylko jednokowa wysokość świadczeń. Istotne natomiast jest podawanie w większości źródeł *norgeleisen* parami, co wyraźnie przemawia za łączeniem żelaz *norge* z parzystymi sośnikami sochy, różniącą się od radła właśnie posiadaniem dwu ostrzy pracujących. Żelaza płużne niekiedy także podawane są parami, ale wówczas chodzi o lemiesz i krój. Należy zresztą zaznaczyć, że pod parzystymi żelazami pługa nie można w źródłach dopatrywać się sośników, gdyż pary żelaz płużnych występują także na terenie Pomorza Gdańskiego, gdzie przecież soch w ogóle nie znano¹⁴². Z kolei żelaza radel parami w źródłach nie występują, a więc *norge* z radłem identyfikować nie można. Szczególnie jednak przeciw tejże identyfikacji przekonywające jest uwzględnianie w tych samych inwentarzach obok siebie radel i *norgeleisen*, np. w Szczytnie w 1440 r. (w inwentarzu elbląskim): 4 *pflug-eyszen*, 2 par *norgeleyszen*, 2 *hockeschar*, 2 par *pflugeyszen*, 2 *hoken*, 1 par *norgeleyszen*¹⁴³, podobnie w inwentarzu wegorzewskim z lat 1507¹⁴⁴, 1510¹⁴⁵, 1513¹⁴⁶ i 1514¹⁴⁷ czy też labiawskim z 1513 r.¹⁴⁸. Proporcje liczby radel lub ich części oraz *norgeleisen* są tak różne, że nie ulega wątpliwości, iż chodzi tu o odrębne narzędzia. Również określanie w gwarach niemieckich na Wyżynie Gdańskiej do 1945 r. pługa do redlenia ziemniaków jako *norchel* lub złego pługa jako *norcheln* czy *noseln*

¹⁴⁰ *Das Grosse Ämterbuch*, ss. 313—314; por. *ibidem*, s. 296.

¹⁴¹ E. Hartmann, *op. cit.*, s. 40; por. W. Kuhn, *Der Haken*, s. 170. Wymieniony tamże za przywileju z 1497 r. dla Rutkowic, pow. nidzicki, *morgen*, z którego płużne należy uiszczać w takiej samej wysokości, jak z pługa, jest niewątpliwie identyczny z *norgą*, jednakże jednorazowe pomylenie *norgi* z *morgiem* nie może decydować o interpretacji znaczenia *norgi*.

¹⁴² Por. np. w inwentarzu gniewskim z XV wieku, *Das Grosse Ämterbuch*, s. 760: 5 par *pflugeysen*. Pary żelaz płużnych w inwentarzach krzyżackich wzmiankuje się wielokrotnie.

¹⁴³ *Ibidem*, s. 101.

¹⁴⁴ *Ibidem*, s. 69.

¹⁴⁵ *Ibidem*, s. 71.

¹⁴⁶ *Ibidem*, s. 73.

¹⁴⁷ *Ibidem*, s. 75.

¹⁴⁸ *Ibidem*, s. 298.

nie może w tym świetle być argumentem za identyfikacją radła i *norge*, skoro wyżej wskazywaliśmy na przenikanie na te tereny sochy¹⁴⁹.

Dla identyfikacji *norge* duże znaczenie ma także obecna terminologia gwarowa na terenie Warmii i Mazur, słusznie wykorzystana do tego celu przez S. Chmielewskiego¹⁵⁰. Sochy co prawda obecnie się tu już nie używa, instruktywne natomiast jest nazewnictwo radła ziemniczanego i pług. Pierwsze terminem radło lub redło określano w powiatach: ostródzkim, olsztyńskim, biskupieckim, nidzickim i szczycieńskim, nazwą redlik — niekiedy w powiecie kętrzyńskim, a terminem soszka lub socha — w powiatach: oleckim, ełckim, piskim i wraz z nazwą radło — w giżyckim¹⁵¹. Nazwa sochy jako narzędzia już nie używanego występuje jednak także w gwarach zachodniomazurskich, natomiast trzykrotnie na oznaczenie sochy I. Judycka stwierdziła występowanie nazwy naroga w powiatach: biskupieckim, szczycieńskim i mrągowskim¹⁵². Dodajmy, iż według J. Wieczarzaka w powiecie biskupieckim Niemcy nazywali sochę *coche*, a Polacy — naroga¹⁵³. Wreszcie występowanie nazwy naroga na oznaczenie pług I. Judycka stwierdziła w 17 miejscowościach północno-wschodniej części powiatu olsztyńskiego, południowej części powiatu biskupieckiego i północno-wschodniej części powiatu szczycieńskiego¹⁵⁴. Na zbliżonym terenie występuje także nazwa narożnik, oznaczająca radlice radła (czterokrotnie w pow. szczycieńskim), sośnik sochy, a raczej przednią jego część (w pow. biskupieckim i szczycieńskim) lub lemiesz pług (w pow. olsztyńskim, biskupieckim i szczycieńskim)¹⁵⁵.

Dla ustalenia pierwotnego znaczenia terminu naroga ważne znaczenie mają dane porównawcze. W znaczeniu pług występuje on bardzo rzadko na terenie Mazowsza, północnej Małopolski i w Łowickiem¹⁵⁶, a więc na dawnym obszarze występowania sochy. Na wschodnim Mazowszu i na Polesiu oznaczał on sośniki sochy¹⁵⁷, podobnie w innych dialektach białoruskich¹⁵⁸. Jako sośniki określa narogi także Samuel Bogumił Linde¹⁵⁹, w tym znaczeniu spotykamy ten termin także w języku rosyjskim¹⁶⁰. Już w XVI wieku sochy z żelaznymi narogami występują w źródłach z terenu Białorusi¹⁶¹. Na Litwie nazwa *noragas* lub *narāgas* oznacza le-

¹⁴⁹ Por. wyżej przyp. 96.

¹⁵⁰ S. Chmielewski, *O badaniach nazw*, ss. 458—459.

¹⁵¹ I. Judycka, op. cit., s. 19; J. Wieczerek, op. cit., ss. 50—51.

¹⁵² I. Judycka, op. cit., ss. 22—23.

¹⁵³ J. Wieczerek, op. cit., s. 59.

¹⁵⁴ I. Judycka, op. cit., s. 25.

¹⁵⁵ Ibidem, ss. 28—32.

¹⁵⁶ I. Judycka, op. cit., s. 48.

¹⁵⁷ J. Tarnacki, *Studia porównawcze nad geografią wyrazów Polesie-Mazowsze*, Warszawa 1939, s. 28; I. Judycka, op. cit., s. 23.

¹⁵⁸ Por. np. *Dyialektalagiczny atlas belaruskaj movy. Ustupnyja artykuly da vedačnyja materyjaly i kamentar'ii da kart*, Minsk 1963, ss. 826—828.

¹⁵⁹ S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 3, Lwów 1857, s. 275.

¹⁶⁰ V. Dał', *Tolkovoj slovar' živogo velikoruskogo jazyka*, t. 2, Moskva 1956, s. 461; M. Vasmer, *Etimologičeskij slovar' russkogo jazyka*, t. 3, Moskva 1971, s. 45.

¹⁶¹ J. Ochmański, *Gospodarka folwarczna w dobrach gospodarskich na Kobryńszczyźnie. Studium z dziejów folwarku na Białorusi (koniec XV — pocz.*

miesz, pracujące ostrze pługa czy każdego narzędzia ornego¹⁶², analogicznie do narożnika gwar warmińsko-mazurskich, jednakże wcześniej termin ten oznaczał tylko żelazne sośniki sochy lub ich ostrza¹⁶³. Nie ulega więc wątpliwości, że narog, naróg czy *norāgas* był pierwotnie tylko sośnikiem sochy, występując zresztą wszędzie obok terminu sośnik.

Podobieństwo nazw typu narog z nazwą *norge* itp. w połączeniu z argumentami przytoczonymi poprzednio świadczy jak najwyraźniej, że również nazwy *norge*, *narge* odnosiły się pierwotnie do sośnika sochy, co pośrednio potwierdzają językoznawcy, wiążący terminy *norge* i *norāgas*¹⁶⁴. Także W. Kuhn, będący zwolennikiem identyfikacji *norge* z radłem porównuje *norge* z litewskim *noragas*¹⁶⁵. Należy więc przyznać rację S. Chmielewskiemu.

I. Judycka stwierdza, iż „pojawiąca się na Pomorzu Mazowieckim nazwa naroga jest przykładem przeniesienia jej znaczenia z części składowej narzędzia na samo narzędzie, przy jednoczesnym zaniku znaczenia etymologicznego”. Nie ulega natomiast wątpliwości, że już wcześniej na terenie Prus identyczna znaczeniowo i etymologicznie nazwa *norge* oznaczała nie tylko część narzędzia (sośnik), lecz również całe narzędzie, jak świadczą przede wszystkim najstarsza wzmianka z 1437 r.¹⁶⁶. Wspomniane stosowanie nazwy narogi do pługa na ziemiach północno-wschodniej Polski, chociaż tam nawet nie powszechne, świadczy jednak, że nie tylko na terenie Prus zachodził proces rozszerzenia tej nazwy sośnika na całe narzędzie. Podobnie zresztą litewska nazwa *žagre*, oznaczająca lemiesz lub nasad pługa¹⁶⁷, dawniej na północy określała rozsochę sochy, a na południu całą sochę¹⁶⁸. Skłonność do rozszerzania charakterystycznych części sochy na całe to narzędzie, a następnie także niektóre inne narzędzia orne, jak na przykład pług, występuje w takim razie na całym zachodnim pograniczu zasięgu sochy. Przyczyn tego zjawiska możemy się domyślać: specyficzne części sochy, odróżniające ją od radła, pługa i płużycy musiały w pierwszej kolejności rzucać się w oczy tym, którzy jej nie znali. Stąd od tych części nazywano całe narzędzie, które może pierwotnie określano nazwą narzędzia bardziej znanego. Nie jest więc sprawą przypadku, że w gwarach mazowieckiej i warmińskiej nazwa narogu czy narogi utrzymała się najdłużej na granicy obszarów znajomości nazwy radła i wyłączonego używania nazwy sochy i to w obrębie terenów, na których znano nazwę radła, a więc na południowej Warmii i na środkowo-północnych Mazurach. Jest to zarazem obszar pogranicza

XVII w., Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, t. 6, 1958, nr 3, s. 385, przyp. 156.

¹⁶² *Darbatin-es lietuviu kalbos žodynas*, Vilnius 1954, s. 503; E. Fraenkel, *Litauisches etymologisches Wörterbuch*, Göttingen 1962, ss. 507.

¹⁶³ J. M. Jurginis, *Zemledelie*, s. 61; S. Kasperczak, *Rozwój gospodarki folwarcznej*, ss. 136—142.

¹⁶⁴ Por. przyp. 3.

¹⁶⁵ W. Kuhn, *Der Haken*, s. 169—170.

¹⁶⁶ *Das Grosse Zinsbuch*, s. 75: *pflugem mit der norce*.

¹⁶⁷ E. Fraenkel, op. cit., s. 1284.

¹⁶⁸ S. Chmielewski, *Zmiany w zachodniej granicy*, s. 79.

dialektów ostródzko-warمیńskiego i mazurskiego¹⁶⁹. Granica dialektów, a także sąsiedztwo z językowym obszarem niemieckim, na którym także umocniła się podobna nazwa *norgel*, sprzyjały utrwaleniu się w pobliżu nazwy pierwotnie tu używanej. Natomiast wyparcie przez sochę innych narzędzi na wschodnich Mazurach, a także dalsze wpływy językowe z Mazowsza wraz z rozszerzeniem się sochy na obszar innych narzędzi ornych spowodowało widocznie przyjęcie nazwy powszechniej używanej dla sochy na terenach dawnego jej istnienia. Można wreszcie przyjąć i inne rozwiązanie, że sami użytkownicy sochy zawsze nazywali ją właściwym określeniem, natomiast ich sąsiedzi posługiwali się nazwą charakterystycznych sośników, a dopiero w miarę dalszego rozszerzania się tego narzędzia na nowe obszary przyjmowała się nazwa *narogi*, która uprzednio przedostawszy się do „książkowego” czy „źródłowego” języka Niemców pruskich w formie *norgel* uległa utrwaleniu. I dopiero w XVIII wieku wraz ze zwycięstwem (tymczasowym jednak) sochy podlegać zaczęła wyparciu przez nazwę wcześniejszych użytkowników nawet z języka bardziej oficjalnego, zachowując się natomiast w niektórych gwarach ludowych. W takim razie zdanie S. Chmielewskiego, że *norge* to „reliktowa nazwa dawnego narzędzia ornego i wiąże się ona jeszcze z najstarszymi mieszkańcami tej ziemi, z Prusami”¹⁷⁰, jest słuszne tylko w tym sensie, że w XVIII—XIX wieku była to rzeczywiście nazwa reliktowa, przechowywana tylko w niektórych gwarach ludowych. Natomiast w okresie wcześniejszym rozciągnięcie na całą sochę nazwy jednej charakterystycznej jej części i to pochodzenia słowiańskiego świadczyłoby raczej o tym, że było to narzędzie inne od używanych pierwotnie na tym terenie.

Czy wobec tego można przytoczyć inne istotne argumenty na korzyść autochtonizmu w Prusach prymitywnej sochy łopatkowej? Ważki argument mógłby stanowić pruski charakter nazwy *norge* i jej pokrewieństwo z litewskim terminem *noragas*¹⁷¹. Starsi językoznawcy rzeczywiście obie nazwy uważali za bałtyjskie, a więc *norge* — za pruską¹⁷². Za relikty języka pruskiego uznawał ją także Max Toeppen¹⁷³. Młodszy językoznawcy jednakże stwierdzili, że *noragas* jest pożyczką słowiańską¹⁷⁴, co potwierdza konkurencyjność terminu *žagre*. Przejęcie przez Litwinów słowa *naróg* mogło mieć jakiś związek z rozciągnięciem określenia *žagre* na całe narzędzie i być może z ekspansją na Litwie sochy dwupolicowej z terenu Białorusi. Za słowiańskim pochodzeniem nazwy świadczy występowanie jej w przejrzystej etymologicznie formie *narog*, *naróg* czy *naroga* w językach wschodniosłowiańskich i niektórych gwarach polskich, w tym także warمیńsko-mazurskich. Tymczasem zbieżna znaczeniowo nazwa *narge*.

¹⁶⁹ Por. K. Nitsch, *Charakterystyka dialektów polskich w Prusiech Wschodnich*, Rocznik TNT, t. 14, 1907, mapa.

¹⁷⁰ S. Chmielewski, *O badaniach nazw narzędzi ornych*, ss. 458—459; por. tenże, *Zmiany w zachodniej granicy*, s. 74.

¹⁷¹ *Ibidem*, s. 69.

¹⁷² Por. przyp. 3.

¹⁷³ M. Toeppen, *Einige Reste*, s. 152.

¹⁷⁴ E. Fraenkel. op. cit., s. 507; M. Vasmer, op. cit., t. 3, s. 45.

norge bez porównania z narogiem czy *noragas* nie ma tak jasnej etymologii, jest więc niewątpliwie zapożyczeniem z obcego języka i to zniekształconym. Zniekształcenie to nie mogło być dziełem przekształceń języka pruskiego, w którym efekt pożyczki językowej słowa naróg musiałby dać rezultat podobny jak w litewskim. Zniekształcenie wymowy i pisowni musi więc być w tym wypadku dziełem ludności niemieckiej, nie mamy zaś żadnych danych dla tezy o litewskim lub pruskim pośrednictwie w przejściu tego słowa przez pisarzy krzyżackich źródeł od Słowian. Najstarszą ale i w jednym tylko źródle spotkaną normę *norce*, *norcyce* najłatwiej wywieść z polskiej wymowy naroże, zwłaszcza w mazurskiej formie naroże. Przemawia za tym ówczesna ortografia, często myląca c i z. W każdym razie sama forma *norge* nie daje podstaw dla stwierdzenia pruskiego charakteru tej nazwy.

Dalszym argumentem S. Chmielewskiego jest związaną pierwszą wzmianką o tym narzędziu ze służbami, które on określa jako pruskie¹⁷⁵. W. Kuhn ostrożniej mówi o służbach wolnych, ale przy rozpatrywaniu radła pruskiego¹⁷⁶. W rzeczywistości rejestr czynszów z Szestna wymienia obie wsie, w których używano *norce* wśród służb chełmińskich¹⁷⁷, co nie pozwala dowodzić ich pruskiego charakteru etnicznego. Co prawda w niektórych księgach czynszowych owe służby podane są bez bliższego określenia, jednak równie często z określeniem ich jako chełmińskich¹⁷⁸. Jedną z wsi, w źródle nazwana *Stammen*, w 1378 r. była objęta nadaniem 150 łanów dla braci Chrystiana i Ottona i zapewne wówczas jeszcze nie istniała. Wielkość nadania świadczy, że raczej odbiorcy nie byli Prusami. Nazwa drugiej wsi *Paistenik* zapewne jest pruska, lecz także powstała późno, bo już po nadaniu w 1391 r. braciom Niklasowi i Lorencowi¹⁷⁹. Wysokość płucznego z obu wsi (po równej liczbie korców żyta i pszenicy) przypomina obciążenie z pługa, a nie z radła (*Haken*). Wyjaśnienia tej wysokości dziesięciny należałoby szukać w innych przyczynach niż przetrwanie dawnego narzędzia pruskiego, o którym już wiemy, że oparta na nim jednostka gospodarcza płaciła jej dwa razy mniej.

Można stwierdzić obecność ludności polskiej już w tym czasie pod Szestnem. W 1432 r. wymieniono tu polskie wsie czynszowe¹⁸⁰. Spośród 17 osad ze służbami chełmińskimi w rejestrze czynszów z 1437 r. przynajmniej pięć nosiło w tym źródle nazwy polskie: *Bosym* — *Bożym*,

¹⁷⁵ S. Chmielewski, *O badaniach nazw*, s. 459; tenże, *Zmiany w zachodniej granicy*, s. 67.

¹⁷⁶ W. Kuhn, *Der Haken*, s. 169.

¹⁷⁷ *Das Grosse Zinsbuch*, ss. 74—75; *Item dis sint die dinst, die czum huwsse gehoren, und sind alle colmisch...*

¹⁷⁸ *Ibidem*, s. 6: *Seesten hat 49 frye dinste*; por też *Das Grosse Ämterbuch*, s. 160: *Sesten habet 14 freydinst*; jednakże *ibidem*, s. 164: *item 51 freyer culmeschen dienste ane stete und scholzen*; *ibidem*, s. 165: *item 51 colmesche freye dinste*.

¹⁷⁹ P. Glass, F. Bredenberg, *Der Kreis Sensburg, Würzburg* 1960, s. 69.

¹⁸⁰ *Das Grosse Ämterbuch*, s. 165: *item huben, die do czinsen, ist 340 huben ane das polnische dorff, item 65 huben, die haben nach freyheit*.

¹⁸¹ *Das Grosse Zinsbuch*, ss. 74—75.

Koselaw — Kozłów, Ryben — Rybno, Crommeniczczce — Krzemienice oraz w pewnej mierze Peczenendorff — wieś Pęcima¹⁸¹. Nazwa ostatniej pochodzi od Pęcima von Muschkake, który wraz z Jakuszem z Radymina uzyskał w 1401 r. 60 łanów¹⁸². Sądząc z imion chodzi tu o Polaków. Także w sąsiednim okręgu ryńskim w pierwszej połowie XV wieku powstało przynajmniej 5 wsi o nazwach polskich (według źródeł Glambove, Mniercieiewen, Mrowken, Orlen, Salleschen)¹⁸³. Ponieważ Polacy mogli przybywać i do wsi, noszących inne nazwy, więc rozmiary ich napływu były tu znaczne. Sądząc z później znanych cech gwarowych przybyli oni z Mazowsza¹⁸⁴. Dodajmy, że w trzech przypadkach, kiedy informacje o *norge* wiążą się z konkretnymi osobami, chodzi o Polaków: w 1484 roku Maćko uzyskuje nadanie Biesalu z możliwością ściągania płuznego z *narge*; w 1519 r. Paweł posługuje się *norge* w Gryźlinach pod Olsztynem i w 1598 r. Albrecht Skocki produkuje *norgeleisen* w hamerni pod Wielbarkiem. W tym kontekście nasuwa się wniosek o udziale Polaków w upowszechnianiu sochy, podczas gdy dla takiej roli Prusów brak właściwie potwierdzenia ze strony źródeł.

Wydaje się natomiast mało prawdopodobne, by zdecydowana przewaga informacji o *norge* z XV — początku XVI wieku z inwentarzy dworów krzyżackich miała świadczyć, że narzędzie to rozpowszechniali koloniści niemieccy, gdyż brakuje danych źródłowych o jego występowaniu na terenach, gdzie posiadali liczną przewagę. Niewątpliwie więc Krzyżacy wykorzystywali doświadczenie ludności okolicznej, natomiast większość informacji z ich dworów jest uzasadniona stanem źródeł czy stopniem ich wykorzystania.

Według S. Chmielewskiego na korzyść staropruskiego pochodzenia sochy przemawia głównie rozpowszechnienie jej na terenie niemal całych Prus Wschodnich¹⁸⁵, zarazem jest on zwolennikiem nowożytnej ekspansji sochy dwupolicowej. Wskazaliśmy natomiast na ograniczony terytorialnie zasięg sochy łopatkowej i udowodniliśmy zarazem terytorialne ograniczenie informacji źródłowych o *norge* z dwu pierwszych stuleci do zwanego terenu Mazur i południowej Warmii od Węgorzewa i Pisz do Biesalu i Nidzicy, nie licząc Labiawy na Sambii. Ten zasięg leży poza terenem używania *staguty* w XVIII wieku, natomiast obejmuje obszar większej części terenów, na których używano sochę pruską bez wspólnego użycia *staguty*. Nasuwa się więc przekonywający wniosek, że *norge* ze źródeł XV—XVI wieku oznaczało także lub raczej przede wszystkim sochę dwupolicową. Późniejsze dane z XVII wieku, świadczące o występowaniu *norgelaisen* w centralnej części Prus mogą z powodzeniem służyć jako dowód ekspansji tegoż narzędzia na nowe tereny, za czym przemawia także fakt dalszej ekspansji w następnym okresie.

Uderzające na pierwszy rzut oka jest pojawienie się wzmianek źródłowych dopiero w XV wieku i to prawie od razu — w okresie kilku dzie-

¹⁸² P. Glass, F. Bredenber, op. cit., s. 69.

¹⁸³ M. Meyhöfer, *Der Kreis Lötzen*, Würzburg 1961, ss. 69 nn.

¹⁸⁴ Por. też W. Chojnacki, *Osadnictwo polskie na Mazurach w XIV—XVII w.*, w: *Szkice z dziejów Pomorza*, t. 2, Warszawa 1959, ss. 9 nn.

¹⁸⁵ S. Chmielewski, *Zmiany w zachodniej granicy*, s. 69.

sięcioleci — w granicach różnych części Mazur i zarazem tylko na Mazurach. S. Chmielewski uważa, że brak pruskiej nazwy *norge* w licznych do tego czasu źródełach krzyżackich jest konsekwencją nieznaności jej u pisarzy źródeł: „Szczególnym trafem tylko pisarz sporządzający rejestr z Szestna użył znanej mu pruskiej, choć zniekształconej w pisowni nazwy narzędzia, które wśród ludności tubylczej w Prusach było najpewniej w znacznie powszechniejszym użyciu”¹⁸⁶. Porównanie inwentarzy krzyżackich z XV — pocz. XVI wieku prowadzi do innych wniosków.

W niektórych inwentarzach występują jednocześnie nazwy *norge* i *Haken*¹⁸⁷, skąd wynika rozróżnianie w nich obu narzędzi. Znamienny jest inwentarz elbląski z 1440 r. W jego części dotyczącej Szczytna wymieniono 4 żelaza płuźne, 2 pary żelaz *norge* (*norgeleyszen*), 2 radlice (*Hackeschar*), 4 kroje od radeł, a ponadto 2 pary żelaz płuźnych, 2 radła (*Haken*), 1 para żelaz *norge*. W częściach natomiast, odnoszących się do innych dworów krzyżackich komturstwa elbląskiego, położonych poza terenem Mazur brak danych o *norge* mimo dość licznych informacji o pługach i radłach¹⁸⁸. W żadnym wypadku nie można więc tu mówić o nieznaności nazwy *norge* u pisarza tegoż źródła, lecz o nieznaności samego narzędzia w pogezańskiej i warmińskiej części komturstwa elbląskiego. Bardzo wymowny jest fakt, że z reguły starsze inwentarze, wzmiankujące *norge*, wymieniają je w mniejszej liczbie, niż późniejsze. Ponieważ jednak różnice te można zaobserwować z reguły między danymi inwentarzy z różnych dworów krzyżackich, w związku z czym można by je interpretować innymi potrzebami różnych dworów. Ograniczymy się do przykładu węgorzewskiego. W Węgorzewie w latach 1510—1523 obserwowujemy utrzymanie się tylko 1 radła (od 1507 r., brak jednak w 1523 r.), występowanie 1 żelaznego pługa w latach 1510—1514 (z jednoczesnym wzrostem ich do 4 sztuk w 1523 r.) oraz stały wzrost liczby narogów (1510 — 6½ par, 1513—1514 — 12 par oraz w 1523 r. aż 30 par lub 30 sztuk). Interesujące jest także, że w 1510 r. obok 3½ par żelaz *norge* (zapewne więc z dawnych 4 sztuk narzędzi) mamy 3 pary nowych. Wnioskowi temu przeszkadza tylko obecność w inwentarzu z 1507 r. 10 par *nageleisen*¹⁸⁹. Jednakże w tym ostatnim wypadku 10 par *nageleisen* spotykamy nie razem z radłem wśród narzędzi produkcyjnych i transportowych, lecz na samym dworze. Nazwa *nageleisen* z reguły dotyczy narzędzia kowalskiego¹⁹⁰, które przeważnie spotykamy w inwentarzach w liczbach parzystych, a więc podanie liczby w parach niekoniecznie musi dowodzić, że chodzi tu o żelaza od *norge*.

Równie wymowne jest stwierdzenie posiadania przez dwór krzyżacki w Rynie w 1516 r. 2 radeł i 3 pługów, a w 1524 r. 23 par żelaz narogi¹⁹¹.

Powyższe dane świadczą, że piętnastowieczni inwentaryzatorzy krzy-

¹⁸⁶ Ibidem, s. 68.

¹⁸⁷ Por. wyżej

¹⁸⁸ *Das Grosse Ämterbuch*, ss. 91—103.

¹⁸⁹ Ibidem, ss. 68—76.

¹⁹⁰ Ibidem, indeks ss. 925.

¹⁹¹ Ibidem, ss. 202 i 203.

zacy dobrze odróżniali *norge* od innych narzędzi ornych. Wobec tego występowanie tego narzędzia w źródłach dopiero od tego stulecia i na ograniczonym terytorium (tylko w znacznym przybliżeniu co prawda ze względu na luki źródłowe) odtwarza jego rzeczywisty zasięg. W takim jednak razie nie można o narodzie (sosze) twierdzić z większym prawdopodobieństwem jako o dawnym ogólnopruskim narzędziu ornym.

Porównanie uchwytnego w źródłach zasięgu narogi w XV—XVI wieku z ówczesnym zasięgiem osadnictwa polskiego w Prusach Wschodnich pozwala stwierdzić ich zasadniczą identyczność. Tak więc *norge* w XV wieku występuje, jak widzieliśmy, w okolicach Szestna, Szczytna, Nidzicy i Ostródy, czyli w okolicach najstarszego osadnictwa polskiego z XIV — początku XV wieku. Stosunkowo późna informacja z Biesalu pozwala przyjąć, że chodzi tu już zapewne o zapożyczenie z terenu bardziej bliskiego granicy mazowieckiej. W takim razie można nawet ograniczyć najwcześniejszy zasięg rozpatrywanego narzędzia do terenów przewagi osadnictwa mazowieckiego, a w konsekwencji do obszaru późniejszego dialektu mazurskiego. W XV i początku XVI wieku Polacy zasiedlali resztę Mazur prawie po Węgorzewo oraz południową Warmię. W akcji osadniczej zdecydowanie przeważali przybysze z Mazowsza¹⁹². Tak więc zasięg osadnictwa mazowieckiego w początkach XVI wieku pokrywał się także z terenem występowania w tym czasie w źródłach nazwy narogi, z wyjątkiem Węgorzewa, gdzie dane o osadnictwie polskim mamy dopiero z XVI wieku, podobnie jak na innych, położonych bardziej na północ terenach, z mniejszą liczbą Polaków¹⁹³. Nie można wykluczać jednak możliwości, że pierwsi osadnicy polscy przybyli pod Węgorzewo już w początku XVI wieku, przynosząc z sobą stosowane na Mazurach narzędzie orne; ponadto okolice te były położone niedaleko Szestna, skąd mamy przecież najstarszą wzmiankę *norge*. Również obecność tego narzędzia w Labiawie w 1513 r. można by wyjaśnić osiedlaniem się na Sambii najpóźniej w początkach XVI wieku jakichś grup Mazurów i innych Polaków¹⁹⁴.

Powyzsze rozważania prowadzą do wniosku, iż najprawdopodobniej naroga — socha wprowadzona została na teren Prus przez osadników z Mazowsza. Wniosek ten jednakże ma wartość ograniczoną ze względu na brak pewnych danych o sosze w mazowieckich księgach ziemskich z XV wieku, chociaż wymienia się w nich kilkanaście razy pługi, płużyce i radła¹⁹⁵. Na tej podstawie S. Chmielewski i za nim Z. Podwińska sądzą, że socha nie była tu w tym czasie znana jako narzędzie orne, natomiast

¹⁹² Por. W. Chojnacki, op. cit., ss. 8—13 i mapa; zob. też K. Riehl, *Die Siedlungstätigkeit des Deutschen Ordens in Preussen in der Zeit 1410—1466*, *Altpreussische Forschungen*, Bd. 14, 1937.

¹⁹³ W. Chojnacki, op. cit., ss. 13 nn i 20 nn.

¹⁹⁴ W. Kętrzyński, *O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich*, Lwów 1882, s. 574.

¹⁹⁵ Por. np. *Najdawniejsze księgi sądowe mazowieckie*, t. 2, cz. 1, *Księga ziemska zakroczymska pierwsza 1423—1427*, wyd. A. Rybarski, Warszawa 1920 i in.; zob. też K. Tymieniecki, *Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego w wiekach średnich*, Warszawa 1921, ss. 236, 262, 267, 285, 332—333.

termin ten oznaczał rękojeści pług, a może nawet każdy rozwidlony konar¹⁹⁶. Ta różnorodność znaczeniowa sprawia, że nazwy miejscowe typu Sochy (jak np. w 1434 r. pod Zakroczymiem¹⁹⁷ lub w 1437 r. w pobliżu granicy mazowieckiej pod Działdowem¹⁹⁸) nie muszą, chociaż mogą być argumentem za znajomością narzędzia tejsze nazwy na Mazowszu. Zarazem jednak zróżnicowanie znaczenia nazwy socha mogło powodować określanie odpowiedniego narzędzia ornego przez rozciąganie na niego nazw części, jak omawianego narogu, czy też, jak w przypadku sochy, występującej w XVIII wieku w północno-wschodniej części ziemi chełmińskiej — czepigi¹⁹⁹. Podobnie w źródłach mazowieckich sochę, ze względu na odkładającą ziemię police, można było określać niekiedy bardziej znaną nazwą pług czy nawet płużycy. Tym niemniej pozostaje faktem brak informacji w wykorzystanych dotychczas dla badań problemu źródełach o sosze lub narogu pod właściwymi nazwami z wyjątkiem stosunkowo wczesnej, ale również niepewnej w pełni, wiadomości księgi sądowej warszawskiej pod rokiem 1502 o zabranii jakiemś kmieciowi przez Aleksego soch²⁰⁰. Możliwość przeniknięcia sochy na Mazowsze jest znaczna, gdyż najpóźniej w XV wieku stanowiła ona główne narzędzie orne na sąsiednim Podlasiu²⁰¹, gdzie od dawna doszło do przemieszania osadnictwa mazowieckiego i ruskiego²⁰². Na Mazowsze w XV wieku przenikali także osadnicy litewscy²⁰³, chociaż niewątpliwie w niewielkich liczbach.

¹⁹⁶ S. Chmielewski, *Uwagi o narzędziach rolniczych*, s. 173; tenże, *Zmiany w zachodniej granicy*, ss. 58—63, 66, 80—81; Z. Podwińska, op. cit., ss. 279—281; J. Topolski, *Narzędzia uprawy roli w Polsce w okresie panowania folwarku pańszczyźnianego*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, t. 3. 1955, nr 4, ss. 369—370.

¹⁹⁷ *Najdawniejsze księgi sądowe mazowieckie*, t. 3; *Księga ziemska zakroczymska druga 1434—1437*, wyd. K. Tymieniecki, Warszawa 1920, nr 88: Paulus de Szochi.

¹⁹⁸ A. Döhring, *Über die Herkunft der Masuren. Von besonderer Berücksichtigung der Kreise Osterode und Neidenburg*, *Oberländische Geschichtsblätter*, Bd. 3, 1911, s. 279.

¹⁹⁹ Por. S. Cackowski, *Gospodarstwo wiejskie w dobrach biskupstwa i kapituły chełmińskiej w XVII—XVIII w.*, cz. 1, Toruń 1961, s. 127; cz. 2, Toruń 1963, ss. 32—36.

²⁰⁰ W. Kuraskiewicz, A. Wolff, *Zapiski i rotły polskie XV—XVI wieku z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej*, Kraków 1950, s. 168, nr 1872: Jakom mye allexy ploth koly Sochy pobral Naymyenyv orlych (!) moych Gwalthem vaschnoszy cztyrech (!) dzyeszath gr... Wydawcy w indeksie, s. 538, umieścili „Sochę” wśród imion osobowych, do czego kontekst zupełnie nie upoważnia. Pisownia duża litera (jak w wyrazie: gwałtem) jest zupełnie przypadkowa. Natomiast ibidem, nr 2023, rzeczywiście występuje Jan Socha w l. 1503—1505.

²⁰¹ Por. A. Wawrzyńczyk, *Rozwój wielkiej własności na Podlasiu w XV i XVI wieku*, Wrocław 1951, ss. 233 i 247.

²⁰² K. Musianowicz, *Przyczynki do osadnictwa mazowieckiego na Podlasiu w XII—XIII wieku*, Światowit, t. 21, 1955, s. 246—273; też, *Materiały i problematyka lokalnych grup wczesnośredniowiecznej ceramiki Podlasia*, ibidem, t. 24, 1952, ss. 587—608; J. Wiśniewski, *Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-litewskim od końca XIV do połowy XVII w.*, *Acta Baltico-Slavica*, t. 1, 1964, s. 121—126.

²⁰³ K. Tymieniecki, *Procesy twórcze*, ss. 237—238; por. też J. Wiśniewski, *Rozwój osadnictwa*, s. 131. Ten ostatni dopuszcza, że pod Litwinami

bach, a przecież na Litwie w XV wieku narzędzie to było używane i to w formie sochy dwupolicowej, sądząc z używania tam już w tym czasie obok zaprzęgu konnego również wolego²⁰⁴. W związku z tym warto przypomnieć, że w piętnastowiecznych dokumentach litewskich w języku łacińskim sochę określano najprawdopodobniej jako *aratrum*²⁰⁵.

Wymowa źródeł o braku sochy na Mazowszu nie jest tak wyraźna, jeżeli ograniczymy się do północno-wschodniej jego części, bliższej Mazurom z punktu widzenia warunków glebowych, a ponadto sąsiadującej z Prusami i Podlasiem. Część ta w pierwszej kolejności mogłaby pośredniczyć w przeniesieniu narogi z terenów Podlasia na obszar nas interesujący, między innymi także ze względu na najstarszą wzmiankę o *norze* pod Szestnem, a więc we wschodniej części Mazur. Z przytoczonych przez Kazimierza Tymienieckiego wzmianek tylko dwie z księgi łomżyńskiej mówią o pługu, w tym jedna także o radlicy, jedna z księgi kolneńskiej o płużycy i jedna z księgi wiskiej o pługu²⁰⁶. W tej ostatniej obok 27 żelaznych pługów (?) wymienia się 24 *lamma alias syy*²⁰⁷. Te ostatnie określenia, wyjątkowe w znanym nam materiale źródłowym, są nietypowe i kto wie, czy nie odnoszą się do lemieszów — narogów sochy, zwłaszcza iż występują tu w liczbie parzystej. Ogólna liczba informacji z wymienionych ksiąg jest tak mała (na przykład tylko jedna o radlicy na trzy księgi), że socha mogłaby nie dostać się na ich karty. Praktyka czy wzory zapożyczone z Podlasia, a obejmujące także użycie sochy przy kolonizacji nowych ziem, mogły być w równym stopniu wykorzystane na świeżo zasiedlanym²⁰⁸ północno-wschodnim Mazowszu, jak i na Mazurach.

Mogła wreszcie socha prznikać na wschodnią część Mazur²⁰⁹ wprost z okolic Rajgrodu i Goniądza, gdzie w XV wieku osadnicy mazowieccy spotykali się z ruskimi i litewskimi. W takim wypadku upowszechnienie jej należałoby zawdzięczać osadnikom puszczańskim, zajmującym się obok gospodarki leśnej uprawą roli ubocznie. Można natomiast wykluczyć bezpośrednie stosunki między osadnictwem Mazur i właściwej Litwy, przynajmniej na skalę sprzyjającą zapożyczeniu narzędzi ornych ze względu na brak stałego osadnictwa na terenie powiatu sejneńskiego²¹⁰.

Można dodać, że brak danych o sosze w piętnastowiecznych źródłach mazowieckich, traktowany jako niezajomość tego narzędzia na Mazow-

można też rozumieć Rusinów. Tenże, *Procesy twórcze*, s. 124, wskazuje także na powrót części osadników mazowieckich z Podlasia.

²⁰⁴ S. Kasperczak, op. cit., ss. 80 nn.

²⁰⁵ Ibidem, ss. 136 nn.

²⁰⁶ K. Tymieniecki, *Procesy twórcze*, s. 236, przyp. 63 i 64.

²⁰⁷ Ibidem, s. 236, przyp. 63: ... *De Brzeyewo debet solvere Johanni Zelechowsky in sex septimanis aratra ferri viginti septem et viginti quatuor lamma alias syy (sic) sub 1 iudicio.*

²⁰⁸ J. Wiśniewski, op. cit., ss. 132—133.

²⁰⁹ Ibidem, ss. 126—130 i mapa na s. 117; tenże, *Dzieje osadnictwa w pow. augustowskim od XV do końca XVIII wieku*, w: *Studia i materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego*, pod red. J. Antoniewicza, Białystok 1967, ss. 49—131.

²¹⁰ Tenże, *Dzieje osadnictwa w powiecie sejneńskim od XV do XIX wieku*, w: *Materiały do dziejów ziemi sejneńskiej*, pod red. J. Antoniewicza, Białystok 1963, s. 51.

szu, były także w jakimś stopniu argumentem przeciw używaniu sochy przez Prusów. Skądinąd bowiem wiemy, że na Mazowszu w XIII—XIV wieku znajdowały się znaczne grupy ludności pochodzenia pruskiego — zbiegowie spod jarzma krzyżackiego²¹¹. Wydaje się prawdopodobne, że gdyby używali oni w swej ojczyźnie sochy, wprowadziliby je także na Mazowsze. Ponadto jeśliby brak danych o sosze na Mazowszu w XV wieku miał świadczyć o rzeczywistej nieznanomości jej na tym terenie, to tym bardziej dwuwiekowe milczenie źródeł krzyżackich o *norge* na terenie Prus musiałoby stanowić dowód przeciw używaniu tego narzędzia przez Prusów. Dla terenów Pomezanii, Pogezanii i części przynajmniej Warmii milczenie to należy zresztą przesunąć na dalsze dwa stulecia. W świetle całego powyższego rozumowania dochodzimy do wniosku, że w okresie przedkrzyżackim i wczesnokrzyżackim Prusowie, a przynajmniej zachodnie ich plemiona, sochy nie znaly. Duże znaczenie ma też fakt, że najstarsze wzmianki o *norge* pochodzą z terenów Galindii i ziemi sasińskiej, a więc terenów, na których pierwotne osadnictwo zostało w większej części zniszczone jeszcze w XII, częściowo zaś w XIII wieku, a jego odbudowa następowała w XIV wieku głównie przy użyciu osadników z zewnątrz: polskich, niemieckich i Prusów z północnego zachodu, gdzie terminu *norge* nie znamy²¹². O narzędziu tym nie dowiadujemy się nic także z terenów Pomezanii i Pogezanii, skąd przybywali Prusowie zasiedlający ziemię sasińską (okolice Nidzicy i Działdowa oraz częściowo Ostródy), mimo znajomości bogatych źródeł z tego terenu²¹³ i mimo uwzględniania w nich specyficznej terminologii Prusów²¹⁴.

Ostatecznie więc uważamy, że socha, znana jako *norge*, przybyła na teren Mazur nie wiele wcześniej przed pierwszą o niej wzmianką źródłową w 1437 r., może dopiero wraz z drugą falą osadnictwa mazowieckiego. Dla dalszego ugruntowania tej tezy musimy zastanowić się nad przyczynami tej ekspansji sochy, gdyż wobec znikomego, być może, użycia jej na Mazowszu nie wystarczy stwierdzenie jej związku z ekspansją osadniczą. W pomoc przychodzi nam tu obciążenie jednostki gospodarczej, opartej o *norge*. Danych mamy niewiele, ale są one instryktywne. Obie osady wolnych pod Szestnem, używających tego narzędzia, według księgi czynszowej z 1437 r. uiszczają jako płużne równą ilość żyta i psze-

²¹¹ J. Chwalibińska, *Ród Prusów w wiekach średnich*, Toruń 1948, zwłaszcza ss. 32—71.

²¹² Por. H. Łowmiański, *Studia*, t. 1, ss. 49—52; zob. też odnośnie do dawnej ziemi sasińskiej A. Döhrring, op. cit., passim.

²¹³ Poza licznymi źródłami dokumentowymi mamy stąd także księgi czynszów, inwentarze, opublikowane w wydawnictwach *Das Grosse Zinsbuch* i *Das Grosse Ämterbuch* oraz księgi długów, por. wydawnictwo *Das Pfennigschuld buch der Komturei Christburg*, herausg. v. Heide Wunder, Köln 1969; zob. też najnowsze opracowania osadnictwa części tych terenów w pracach: H. Wunder, *Siedlungs- und Bevölkerungsgeschichte der Komturei Christburg (13—16. Jahrhundert)*, Wiesbaden 1968; P. Germershausen, *Siedlungsentwicklung der preussischen Ämter Holland, Liebstadt und Mohrunge vom 13. bis zum 17. Jahrhundert*, Marburg 1970, nie mówiąc już o pracach starszych, jak np. C. Krollmann, *Zur Besiedlungsgeschichte*.

²¹⁴ Por. np. terminy *pauklon* lub *puscina*, zob. H. Wunder, op. cit., ss. 82—84.

nicy²¹⁵. Rutkowice w pow. nidzickim według przywileju z 1497 r. uiszczają również płużne w wysokości identycznej jak z pługa, z jednostki gospodarczej, zwanej *morgen*, niewątpliwie identycznej z *norge*, a nie z *morga*²¹⁶. Wreszcie lustracje krzyżackie z 1519 r. wzmiankują *norge* czy *norgell* jako podstawę opodatkowania równa pługowi, dymowi lub chłopu²¹⁷. Radio jako jednostka gospodarza była już wówczas przeżytkiem²¹⁸. Równe obciążenie pługa i *norge* świadczy o zbliżonej wydajności obu narzędzi. Co prawda N.N. Ułaszczik stwierdza, że dla orki sochą dwupolicową dla tego samego obszaru ziemi trzeba było 3 dni pracy, a dla orki pługiem — tylko $2\frac{1}{4}$ ²¹⁹, jednakże są to różnice mniejsze, niż w porównaniu z radłem, poza tym mogły być mniejsze przy bardziej niż fabryczny prymitywnym pługu średniowiecznym. Mniejsza wydajność pracy sochy mogła przyczynić się do obciążenia opartej na niej jednostki gospodarczej w Biesalu (1484 r.) analogicznie jak radła. W okolicach Ostródy sochę zresztą mniej znano niż na Mazurach nie tylko w XV wieku, ale jak widzieliśmy poprzednio nawet jeszcze w XVIII wieku, stąd mogło wynikać niekorzystne dla Krzyżaków zmniejszenie obciążenia. Socha górowała nad radłem większą wydajnością pracy, a nad radłem i pługiem — lepszą możliwością orki gleb kamienistych, płytkich i zakorzenionych (nowizin po karczunkach), pod warunkiem zręcznej pracy oracza²²⁰. Teren Mazur odpowiadał tym warunkom.

Skoro, jak twierdzi S. Chmielewski, socha dwupolicowa wypierała gdzie indziej sochę łopatkową, więc musiała także przewyższać jej wydajność, w takim zaś razie zrównanie obciążenia *norge* na Mazurach z obciążeniem pługa świadczące o wydajności zbliżonej do pługa przemawia za identyfikacją *norge* z XV — początku XVI wieku z sochą dwupolicową. Wobec tego pierwszą pewną informację o sosze łopatkowej na terenie Prus dają cenniki rzemieślnicze z Wystruci i Goldapi z lat trzydziestych XVII wieku, w których zestawia się ciężkie i zwykle pary żelaz *norgel*. S. Chmielewski wnioskuje stąd, że proces wypierania sochy łopatkowej przez dwupolicową w Prusach był w XVII wieku daleko zaawansowany²²¹. Moim zdaniem jest to ślad stosunkowo niedawnego przenikania *staguty* do północnej części Prus, gdzie socha dwupolicowa nie rozprzestrzeniła się szerzej, i dowód zetknięcia się obu rodzajów tego narzędzia ornego, dzięki czemu *staguta* mogła uzyskać nazwę *norgeleisen* dla swoich sośników. Na rozprzestrzenienie *staguty* mogły wpływać także pruskie gleby, ich lekkość, a także — w przeciwieństwie do sochy dwupoli-

²¹⁵ Das Grosse Zinsbuch s. 75: *Stammen hat 3 1/2 dinst und gibt vom dinste 1 pfunt wachs, 5 d und 2 1/2 sch. rocken, 2 1/2 sch w (eis) und pflugen mit der norce. item Paistenik hat 2 dinste und gibt vom dinste 1 pfunt wachs 5 d item so gibet is 2 sch rocken, 2 sch weis und pfluet mit der norcye.* Pozostałe osady wolnych uiszczają płużne od pługa.

²¹⁶ Por. wyżej przyp. 141.

²¹⁷ W. Kuhn, *Der Pflug*, s. 491.

²¹⁸ Tenże, *Der Haken*, ss. 190—194.

²¹⁹ N. N. Ulaścik, *Orudija proizvodstva*, s. 175.

²²⁰ Por. zwłaszcza T. Dziekoński, *O częściach pracujących pługów i soch na ziemiach polskich w XIX w.*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, t. 2, 1954, ss. 438—439.

cowej — konny zaprzęg. Brak danych o *stagucie*, a nawet brak nazwy *norge* na terenach późniejszego jej zasięgu w źródłach z XV—XVI wieku pozwala w każdym razie wątpić, by przed 1525 r. znano ją szerzej na terenie Prus. Zdaje się więc, że ekspansję *staguty* w Prusach można wiązać z osadnictwem litewskim, rozwijającym się od drugiej połowy XV wieku w północno-wschodniej części Prus, czyli tak zwanej później pruskiej (lub Małej) Litwie. Wskazuje na to także zachodniolitewski charakter nazwy²²². Do sprawy *staguty* wrócimy jeszcze później.

Przeciw tezie o dwupolicowym charakterze *norge* nie może świadczyć woli zaprzęg soch dwupolicowych, gdyż inwentarze wszystkich dworów krzyżackich, w których wymieniono to narzędzie zawierają dane o posiadaniu wołów²²³. Nie dziwi równoczesne występowanie koni wobec szerokiego upowszechnienia pługa, płużycy i radła; do tego ostatniego mogła być także używana para małych koników pruskich (*swey-kis*), a niekoniecznie do soch łopatkowych.

Zaopatrzenie soch w dwie police w XV wieku jest w pełni możliwe, skoro na terenie Rusi to ulepszenie dowodnie zaczęto wprowadzać jeszcze wcześniej²²⁴. Dla poznania starszych dziejów sochy bardzo ważnych materiałów dostarczają badania archeologiczne w Europie wschodniej. Po dłuższym okresie występowania wyłącznie żelaznych radlic, od IX wieku oprócz nich występują na terenie Rusi żelazne sośniki, skąd wysnuwa się wniosek o wykształceniu się sochy z radła na ziemiach ruskich. Socha upowszechniła się szeroko jeszcze we wczesnym średniowieczu szczególnie na ziemiach północnoruskich²²⁵. Już w XI—XIII wieku żelazne sośniki pojawiają się także na terenie późniejszej Białorusi²²⁶. Na terenie Litwy, Łotwy i Estonii żelazne radlice spotyka się od przełomu I/II tysiąclecia n.e. Żelazne sośniki natomiast pojawiają się w krajach nadbałtyckich później, od XII wieku i to na ograniczonym terenie wschodniej i środkowej Łotwy oraz wschodniej Estonii²²⁷, a więc na terenach bliższych Rusi. Wynika stąd ekspansja sochy z Rusi na część Łotwy i Estonii najpóźniej w XII wieku, lecz zapewne niewiele lub nie wcześniej niż w tym stuleciu. Harri Moora i Harri Ligi wyjaśniają ograniczenie zasięgu sochy warunkami glebowymi²²⁸. Jeszcze

²²¹ S. Chmielewski, *Zmiany w zachodniej granicy*, ss. 75—76.

²²² E. Fraenkel, *Litauisches Etymologisches Wörterbuch*, s. 891.

²²³ *Das Grosse Ämterbuch*, s. 72: 11 czogochssen; s. 73: 14 czogochssen; ss. 75, 101, 204, 298, 354.

²²⁴ V. P. Levaševa, *Sel'skoe chozjajstvo*, w: *Očerki po istorii russkoj derewni X—XIII vv.*, Moskwa 1956, s. 37.

²²⁵ Poza artykułem, cyt. w poprzednim przypisie zob. zwłaszcza: A. B. Kirjanov, *Istorija zemledelija v Novgorodskoj zemli (X—XV vv.)*, Moskwa 1955; tegoż artykuł w pracy zbiorowej, popularnonaukowej, lecz dobrze podsumowującej wyniki najnowszych badań: *Vozniknovenie i razvitie zemledelija*, Moskwa, 1967; por. też H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 3, Warszawa 1967, ss. 279—281 i cyt. tam literaturę przedmiotu.

²²⁶ L. V. Aleksejev, *Polockaja zemlja (očerki istorii severnoj Belorusii) v IX—XIII vv.*, Moskwa 1966, ss. 112—114.

²²⁷ H. Moora, H. Ligi, *K istorii sel'skogo chozjajstva*, ss. 81—84; ci sami, *K voprosu o genezise*, s. 122.

²²⁸ Ci sami, *K istorii sel'skogo chozjajstva*, ss. 81 i 83.

w XIX wieku na wyspach estońskich narzędziem ornym były nie sochy, lecz radła, podczas gdy w zachodniej części Estonii kontynentalnej używano narzędzia o formie przejściowej od radła do sochy. Podobnie w zachodniej części Łotwy używano także radła²²⁹. W tym kontekście nabiera prawdopodobieństwa twierdzenie Michała Oczapowskiego, że używane w zachodniej Litwie radełko żmudzkie rzeczywiście było radłem²³⁰, chociaż mogło występować obok wspomniany już *stagutę*, według F.S. Bocka używanej na Żmudzi i w Kurlandii²³¹. Aczkolwiek radło występowało niekiedy ubocznie obok sochy także na terenach Białorusi²³², to jednak jego zasięg na terenach przy wybrzeżach Bałtyku ma charakter szczytkowy i zgadza się z wymową źródeł archeologicznych. Wynika stąd, że terminy łotewskie *arklis* — pług, socha i litewskie *arklas* — socha, najbliższe etymologicznie słowiańskiemu radło (z prasłowiańskiego *ordlo*), pochodzące od słów *orać*, *arti*²³³ rzeczywiście pierwotnie musiały oznaczać radło, a następnie narzędzie orne w ogóle, by dopiero w wyniku następnych zmian semantycznych ograniczyć się do sochy lub pługa²³⁴. Litewska nazwa konia *arklys*, zwanego od użycia go przy orce pochodzi zapewne jeszcze z czasu wyłącznego stosowania radła i nie musi być świadectwem dawniejszego stosowania konnej sochy łopatkowej na Litwie, jak uważa S. Chmielewski²³⁵. Również nazwa *noragas* nie pochodzi od surowca (rogu), lecz jest pożyczką z języka ruskiego²³⁶ i w związku z tym świadczy nie o produkcji miejscowych soch z rogu (co mogłoby usprawiedliwiać brak żelaznych sośników), lecz o zapożyczeniu narzędzia (przynajmniej w części kraju) z Rusi. Brak

²²⁹ A. Bielenstein, *Die Holzbauten und Holzgeräte*, Bd. 1, ss. 477—478; I. A. Lejnasa, *Zemledel'českie orudija Latyšej v XVIII — pervoj polovine XIX veka*, Sovetskaja Etnografija, 1957, nr 6, ss. 19—30; ta sama, *Zemledel'českie orudija v krestjańskich chozajstwach Latvii v XIX v.*, w: *Voprosy etničeskoj istorii narodov Pribaltiki po dannym archeologii, etnografii i antropologii*, Moskva 1959, ss. 423—427; L. Ch. Feokistova, *Starinnye estonskie zemledel'českie orudija*, ibidem, ss. 409—413; por. też J. Falkowski, op. cit., ss. 66—67 i 74.

²³⁰ M. Oczapowski, *Gospodarstwo wiejskie, obejmujące w sobie wszystkie gałęzie przemysłu rolniczego*, t. 3, Warszawa 1948, ss. 30 i 38; cyt. za H. Łowmiańskim, *Studia*, t. 1, s. 220. Wobec występowania radła żmudzkiego na Żmudzi i w Kurlandii nie można by wykluczyć jego identyfikacji ze *stagutą*, chociaż dane M. Oczapowskiego na to nie wskazywałyby. Jakież prymitywne narzędzie o cechach przejściowych między radłem a sochą pod nazwą *žuobris* wymienia się w literaturze przedmiotu, wskazując na zachodzącą na Litwie ewolucję od radła do sochy ewentualnie przez etap *žuobris*, por. J. Jurginis, *Zemledelie*, ss. 60 nn.; J. Ochmański, *Rolnictwo na Litwie feudalnej w świetle nowych badań*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, t. 9, 1961, ss. 822—824; S. Kasperczak, op. cit., ss. 136 nn. W świetle analogii estońskich nie można jednak wykluczyć, że *žuobris* rozwinęło się w konsekwencji wzajemnego oddziaływania radła i wykształconej już poza Litwą rozwiniętej sochy.

²³¹ Por. wyżej s. 19.

²³² Por. J. Falkowski, op. cit., ss. 65—66, 92, 98—99 i 111; S. Chmielewski, *Zmiany w zachodniej granicy*, ss. 65—66.

²³³ R. Trautmann, *Baltisch-Slavisches Wörterbuch*, Göttingen 1970, s. 13; M. Vasmer, *Etimologičeskij slovar'*, ss. 148 i 439.

²³⁴ Por. też opracowanie cytowane w przyp. 230.

²³⁵ S. Chmielewski, *Zmiany w zachodniej granicy*, ss. 77—80.

²³⁶ Por. przyp. 162 oraz M. Vasmer, op. cit., s. 45.

sośników z żelaza w materiale archeologicznym z Litwy jest tym bardziej zniemienny, że przeciw występują tam ulepszone żelazne radlice w XI—XIII wieku²³⁷. Pierwsze wiadomości źródeł pisanych na Litwie o sosze znamy dopiero ze schyłku XIV wieku²³⁸. Chociaż może to być konsekwencją luk źródłowych, to w świetle danych archeologicznych trudno na obecnym etapie badań cofnąć początki sochy przed wiek XIV. W takim razie nie można się zgodzić, by na teren Prus mogła ona dotrzeć przed wiekiem XIV²³⁹, co zbliża jej początki na tym obszarze do pierwszej wzmianki źródłowej o *norge* z 1437 r. Zarazem stosowanie koni jako sprzężaju przy radle na terenach bałtyjskich wyklucza fakt rozwiniętej hodowli tych zwierząt na terenie Prus, jako istotny argument na rzecz stosowania tu do orki sochy łopatkowej.

Wróćmy do sprawy obu rodzajów soch na Litwie i w Prusach. Nie negując wcześniejszego używania sochy łopatkowej na Litwie należy wnosić, że również do niej odnosi się to, co powiedziano o sosze w ogóle, gdyż jej sośniki mogły się różnić od sośników sochy dwupolicowej tylko rozmiarami, a więc również łatwe były do wyodrębnienia od radlic. Ekspansję sochy dwupolicowej na terenie Prus łatwo jest wytłumaczyć jej wydajnością zbliżoną do pługa. Nie może więc dziwić szybkość i daleki zasięg jej ekspansji w XV—XVIII wieku. Natomiast socha łopatkowa była od niej mniej wydajna²⁴⁰, nie mogła więc łatwo konkurować z innymi narzędziami ornymi z terenu Prus. Ponadto przenikanie jej do Prus w XIV — początku XV wieku utrudniały ciągłe wojny na pograniczu krzyżacko-litewskim i poważne rozrzedzenie na nim osadnictwa. Litwini przenikali do Prus jako jeńcy i zbiegowie małymi tylko grupkami, szybko asymilując się, a w związku z tym tracąc cechy swej odrębności, również gospodarczej. Dopiero po 1422 r., a na większą skalę w XVI wieku pogranicze to zostało kolonizowane przez osadników litewskich, którzy dotarli na teren całej północno-wschodniej części Prus²⁴¹. Można zatem zaobserwować zasadniczą zgodność między zasięgiem osadnictwa litewskiego i sochy łopatkowej (*staguty*), co potwierdza tezę o stosunkowo świeżym jej napływie na teren Prus. Mniejsza wydajność sochy łopatkowej nie przeszkadzała jednak ekspansji na teren jej zasięgu również sochy dwupolicowej, którą tu zresztą w XVI wieku mogli przynieść także sami Litwini.

Ostatecznie uważam, że wpływ osadników mazurskich i litewskich na teren Prus wystarczająco tłumaczy pojawienie się obu rodzaju soch w Prusach Wschodnich w XV—XVI wieku, a taniać i przydatność jej

²³⁷ R. Volkaite-Kulikauskiene, *Genezis feodal'nych otnošenij v Litve (po archeologičeskim dannym)*, w: VII *Meždunarodnyj Kongress Istorikov. Doklady i soobščenijsa archeologov SSSR*, Moskwa 1966, s. 217; por. też przyp. 227.

²³⁸ H. Łowmiański, *Studia*, t. 1, s. 185, przyp. 2; S. Chmielewski, *Zmiany w zachodniej granicy*, ss. 76—77.

²³⁹ Podważa to interpretację jako sochy używanego przez Litwinów z Warmii w pocz. XIV w. *aratrum*, por. wyżej s. 9 n.

²⁴⁰ J. Jurginis, *Zemledėliė*, ss. 62—63.

²⁴¹ Por. zwłaszcza P. Karge, *Die Litauerfrage in Altpreussen in geschichtlicher Beleuchtung*, Königsberg 1925; zob. też H. i G. Mortensen, op. cit..

do niektórych tutejszych gleb dalszą ich ekspansję w okresie późniejszym— w XVII i początku XVIII wieku. Ostatecznie więc obydwą rodzaje soch można wyłączyć z narzędzi ornych, używanych przez dawnych Prusów. W takim razie narzędzie, określane w źródłach jako *Haken*, *uncus* czy *aratrum pruthenticale* możemy identyfikować wyłącznie jako radło. Wyżej wspomniano już o używaniu nazwy radła na określenie narzędzi ornych, w tym również sochy, w gwarach ostródzko-warmińskich i zachodniomazurskich, co jest zapewne reminiscencją używania tu w odleglejszej przeszłości właśnie radła. W oparciu o przekaz F.S. Bocka stwierdzono też użycie radła, głównie już jako narzędzia drugorzędnego, w zachodniej części, a może i gdzie indziej w Prusach Wschodnich w XVIII wieku²⁴². Rzemieślnicze cenniki z lat trzydziestych XVII wieku pozwalają ustalić produkcję radeł obok pługów i soch (a więc również głównie w charakterze narzędzia pomocniczego) w Iławce, Braniewie, Bartoszycach, Sępole, Jezioranach i Kętrzynie²⁴³. Wraz z zasięgiem F.S. Bocka uzyskujemy więc obszar występowania radła, obejmujący większą część Prus — z wyjątkiem terenów o zdecydowanej przewadze osadnictwa litewskiego i mazurskiego oraz na Sambii. Są to zarazem tereny, na których udział ludności pruskiej w ogólnym zaludnieniu był stosunkowo wysoki nawet we wsiach na prawie chełmińskim²⁴⁴. W inwentarzach krzyżackich z XV — początku XVI wieku radło (*Haken*, *Hakenpflug*) występuje na terenie całych dawnych Prus, a także w polskiej części państwa krzyżackiego²⁴⁵. Tak więc dopiero w okresie późniejszym doszło do wyparcia go przez sochę. Także wówczas radło z reguły występuje obok pługów. Inaczej wyglądała sytuacja w okresie wcześniejszym, gdy radło było głównym narzędziem Prusów i w większości wypadków ludności polskiej, stanowiąc podstawę ich jednostki gospodarczej²⁴⁶. Po wyeliminowaniu sochy jako narzędzia, które można by podobnie jak radło określać w źródłach nazwą *Haken*, *uncus* itp., radło należy więc uznać za główne narzędzie Prusów w okresie wczesno-krzyżackim, a tym samym i w przedkrzyżackim.

Pozostaje jednak do rozstrzygnięcia wyłaniające się w związku z tym pytanie, dlaczego w źródłach krzyżackich nie spotykamy ani razu pruskiej nazwy radła, skoro nie można za taką uznać *norge*? Pytanie to jest tym bardziej istotne, że przecież socha występuje w źródłach krzyżackich pod nazwą zapożyczoną od ludności poddanej, co jednak można wytłumaczyć brakiem nazwy niemieckiej i łańskieją na określenie tego narzędzia. Bardziej wymowny jest fakt, że samo radło na polskich ziemiach państwa krzyżackiego, przeważnie określane nazwami niemiecką lub łańską, niekiedy występuje w źródłach krzyżackich pod nazwą

²⁴² Por. wyżej s. 15.

²⁴³ Por. wyżej przyp. 139. W 1600 r. poświadczona jest także produkcja krowów radła w okręgu nidzickim, por. F. Mager, op. cit., Bd. 2, s. 93, co potwierdza przetrwanie radła również w zachodniej części Mazur.

²⁴⁴ M. Pollakówna, *Zanik ludności pruskiej*, ss. 183—186.

²⁴⁵ *Das Grosse Amterbuch*, ss. 1—375 (inwentarze z terenu dawnych Prus).

²⁴⁶ W. Kuhn, *Der Haken*, passim.

polską (redlica)²⁴⁷. Poza terenami, gdzie zachodzi możliwość obecności ludności polskiej, tej nazwy polskiej jednak nie spotykamy. O ile więc nie wchodzi w grę przypadek, a tego w dość zasobnym materiale krzyżackim trudno się domyślać, musiała powstać jakaś przyczyna, dla której pisarze źródła nie mogli używać pruskiej nazwy radła. Taką przyczyną mogła być jedynie obawa przed pomyleniem wymienianych narzędzi ornych lub opartych na nich jednostek gospodarczych. Wynikałoby stąd, że pruska nazwa radła przypominała nazwę pruską, polską lub niemiecką, innego narzędzia ornego. Warto w tym miejscu przypomnieć, że w językach słowiańskich radło, zwłaszcza płozowe, nosiło niekiedy nazwę pługa²⁴⁸. Wiemy, że pług i płużycę Prusowie również określali nazwą *plugis*. Czyżby w takim razie nazwa ta odnosiła się także do używanego przez nich radła? Przypuszczenie do dałoby nam jeszcze dodatkowe wyjaśnienie przyczyny braku nazwy radła w *Słowniku Elbląskim*, można by jednak je przyjąć tylko pod warunkiem, że płużycza stanowiła stosunkowo niedawny nabytek Prusów, a przejęcie jej przez nich nie wywołało jeszcze konieczności terminologicznego odróżnienia obu narzędzi. W stosunku do pługa kolejnego jest to zupełnie pewne, w stosunku zaś do płużycy — bardzo prawdopodobne, skoro nawet na ziemiach polskich ślady jej istnienia nie są wcześniejsze niż w XIII wieku.

Są jednakże pewne dane, które wskazywałyby na istnienie w języku pruskim także innej niż *plugis* nazwy radła. Jak już wspomniano styk u pługa według *Słownika Elbląskiego* nazywał się po prusku *preartue*²⁴⁹. Językoznawcy tłumaczą ten wyraz jako „to, co u *artue*”, uznając *artue* za dawną nazwę pługa²⁵⁰, wywodzącą się od bałtyjskiego *arti* — orać²⁵¹. Nazwa *artue* (lub też, jeśli w *preartue* drugi człon występuje w formie zmienionej przez użycie prefiksu, *artas* czy *artis* itp. przypomina tak litewskie *arklas* jak łotewskie *arklis*, a także słowiańskie radło z dawnego *ardlo* i jest tego samego pochodzenia tzn. od bałtyjskiego *arti*²⁵². Interesujący jest jednak brak w nazwie pruskiej sufiksu *-l*, wskazujący bądź to na specyfikę słowotwórczą, bądź też na omyłkę w słowniku (zamiast *preiartilue* lub *preiartlie?*). Analogicznie od czasownika *arti* urobiono pruskie *artoys*, rolnik, litewskie *artojas*, słowiańskie *rataj* — orać²⁵³. Nazwa *artue* odnosiła się więc do narzędzia ornego, a konkret-

²⁴⁷ Por. np. *Das Grosse Ämterbuch*, zob. indeks na s. 941. W innych źródłach nazwa ta pojawia się rzadziej.

²⁴⁸ Por. zwłaszcza Z. Podwińska, op. cit., ss. 130 n., 188 n. i 203; H. Dąbrowski, op. cit., ss. 51 n.; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t.3, ss. 277 n.

²⁴⁹ Por. wyżej s. 11.

²⁵⁰ R. Trautmann, *Die altpreussischen Sprachdenkmäler*, s. 409.

²⁵¹ Tenże, *Baltisch-Stavisches Wörterbuch*, s. 13.

²⁵² Por. przyp. 233. Grupy spółgłoskowe *-tl-* lub *-dl-* w językach bałtyjskich przeszły w *-kl-* lub *-gl-*, ale w pruskim można zauważyć pewne wahania, jak np. w zachowaniu pruskiego *addle*, polskiego *jadła* wobec litewskiego *eglé* i łotewskiego *egle*, zob. J. Otrębski, *Gramatyka języka litewskiego*, t. 1, Warszawa 1958, s. 357. Pierwotna bałtyjska nazwa radła jest rekonstruowana jako *artia*, por. przyp. 251.

²⁵³ Por. przyp. 251.

nie do radła. Dzięki niej uzyskujemy dodatkowe poparcie dla tezy o używaniu radła przez Prusów.

Pogląd ten wynika także ze znalezisk archeologicznych, niestety jak dotąd pojedynczych. Wspomniane we wstępie narzędzie z rogu jelenia z pow. wegorzewskiego, datowane na II tysiąclecie p.n.e., a interpretowane ostatnio jako forma przejściowa między motyką a radłem²⁵⁴ pozwala śledzić początki użycia radła przez plemiona zachodniobałtyjskie w dobie krystalizowania się odrębności etnicznej późniejszych grup etnicznych w tej części Europy. Wczesne początki używania radła do orki są potwierdzone przez etymologię słów orać i radło, znajdującą analogie w licznych językach indoeuropejskich (por. chociażby łacińskie *arare* i *aratrum*), ale pod względem słowotwórstwa szczególnie zbliżającą języki słowiańskie i bałtyjskie²⁵⁵. Widać stąd, że ostateczne ukształtowanie obu słów nastąpiło w dobie rozpadu dawnej wspólnoty praindoeuropejskiej i bezpośredniego sąsiedztwa lub językowej wspólnoty bałto-słowiańskiej, czyli także około II tysiąclecia p.n.e.

Bardziej rozwinięte radło znamy z II—III wieku z Jaćwieży. Na podstawie żelaznej radlicy Jerzy Antoniewicz uznał je za prymitywne radło płozowe, świadczące o uprawie sprzężajnej²⁵⁶.

Następna i jedyna z okresu wczesnośredniowiecznej część narzędzia ornego z Graciewki na Sambii z przełomu I/II tysiąclecia n.e. określana jest jako sośnik lub lemiesz²⁵⁷. Chronologia tego znaleziska jest identyczna, jak w wypadku pierwszych żelaznych radlic z terenów nadbałtyckich i wcześniejsza, niż u znanych stamtąd żelaznych sośników. Ze względu na małe rozmiary narzędzia nie można uznać go za część pługa lub płuzycy. Fryda Guriewicz opisuje je w sposób następujący: „Ogólna długość 14 cm, długość części pracującej 8 cm, grubość 5 mm. Górna jego część ma kształt nie zamkniętej tulejki. Pracująca część ze śladami silnego zużycia”²⁵⁸. Na podstawie rysunków narzędzia można dodać, że szerokość części pracującej jest u podstawy mniej więcej równa długości i wydatniejsza od średnicy tulejki. Ponieważ sośniki tak ze współczesnego materiału etnograficznego jak z dawnego archeologicznego zachowały się w kształcie znacznie bardziej wydłużonym²⁵⁹, przeto zabytek z Graciewki trudno uznać za ostrze sochy, gdyż mimo możliwości większego zużycia przodu niż boków części pracującej trudno przyjąć aż tak znaczną zmianę proporcji — do zrównania długości z szerokością

²⁵⁴ Por. przyp. 10, 16 i 23, por. też Ju. A. Krasnov. *Ob odnoj grupie rogowych i derevjannyh orudij epochi neolita i bronzy*, *Kratkie soobščeniia IA AN SSR*, nr 123, 1970, ss. 42—47.

²⁵⁵ Por. przyp. 251.

²⁵⁶ Por. przyp. 24.

²⁵⁷ Por. przyp. 17, 18 i 20.

²⁵⁸ F. D. Gurevič, *Iz istorii*, s. 430, zob. też *ibidem*, s. 374, ris. 44.4; V. T. Pašuto, *Pomezaniia*, s. 13, ris. 1.

²⁵⁹ Zob. np. K. Moszyński, *op. cit.*, s. 610, ryc. 140 n. 1. i n.p.; L. F. Feokistova, *op. cit.*, s. 411, ris. 2 d; Z. Podwińska, *op. cit.*, s. 278, ryc. 162, s. 279, ryc. 163; W. Hensel, *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna, Zarys kultury materialnej*, wyd. 3, Warszawa 1965, s. 27, rys. 6, s. 42, rys. 9; L. V. Aleksejev, *op. cit.*, s. 112, ris. 19, s. 113, ris. 20, 1.

części pracującej. Większa szerokość tej ostatniej niż tulejki wskazuje zarazem, że chodzi tu o radło płozowe, aczkolwiek rozmiary jak na radło płozowe są dość skromne²⁶⁰. Za radlicę uznała narzędzie z Graciewki również Z. Podwińska²⁶¹. Asymetryczny kształt tej radlicy (mniej istotne, czy nadany jej już podczas produkcji czy też spowodowany przez większe zużycie prawego skrzydła), wyraźnie widoczny, świadczy o stosowaniu orki z pochyleniem radła, dzięki czemu uzyskiwano częściowe odwrócenie ziemi i tym samym pewną regenerację gleby i jej odwilgoceenie²⁶². Walka z nadmierną wilgotnością gleby miała ważne znaczenie w warunkach klimatycznych i glebowych zwłaszcza w nadmorskiej części Prus. Wcześniejsze datowanie radlic asymetrycznych z terenu znacznej części Słowiańszczyzny (VIII—X wiek)²⁶³ zdaje się sugerować wzorowanie się Prusów w zakresie techniki rolnej na słowiańskich sąsiadach. Ogólnie biorąc skromniejsze wymiary radlicy z Graciewki świadczą zarazem o mniejszej wydajności tego radła w stosunku do radel słowiańskich.

Niestety pojedyncze tylko znalezisko z terenu Prus nie pozwala wyciągnąć bardziej pewnych wniosków dla tutejszej techniki rolnej. W oparciu o nie ze znaczną dozą prawdopodobieństwa można sądzić, że pod tym względem Prusowie byli nieco opóźnieni w stosunku do swoich sąsiadów, tak jeśli chodzi o chronologię wprowadzania ulepszeń, jak i o konsekwencję ich stosowania. Dzięki ustaleniom, dotyczącym radła z Graciewki przez stwierdzenia jego płozowej budowy, uzyskujemy dodatkowe potwierdzenie dla hipotezy o określaniu przez Prusów nazwą *plugis* także radła (oczywiście płozowego). Zatrata w języku pruskim dawnej nazwy radła świadczy ponadto o zdecydowanym wyparciu radła rylcowego przez radło płozowe, co zresztą jest zrozumiałe, skoro już w okresie rzymskim na terenie Jaćwieży spotykamy to ostatnie, aczkolwiek w postaci mniej wydajnej, gdyż ze znacznie węższą częścią pracującą (5 cm)²⁶⁴.

²⁶⁰ Zob. dla porównania bogate materiały, zebrane przez Z. Podwińską, op. cit. ss. 69—96, 109—130 i 255—272.

²⁶¹ Ibidem, s. 120. Autorka ta uważa za radlicę także najbliższe Prusom znalezisko z Grodna z XII—XIII wieku, ibidem, s. 257, przyp. 392, wbrew zdaniu wymienionej przez nią literatury. Za sośnikiem przy interpretacji tegoż znaleziska wypowiedziada się ostatnio (podobnie jak w wypadku radlicy z Graciewki) R. Volkaitė-Kalikauskienė, *Lietuviai IX—XII amžiais*, Vilnius 1970, s. 49. O ile interpretacja zabytku z Sambii wydaje się nam jednoznaczna, o tyle bez autopsji zabytku z Grodna trudno się wypowiedzieć, a sprawa nie jest dla badacza Prus mało ważna, gdyż stwierdzenie zasięgu sochy w bezpośrednim sąsiedztwie Jaćwieży w XII—XIII wieku może wskazywać na pozytywne warunki dla przyjęcia sochy przez część plemion zachodniobałtyjskich w okresie wczesnokrzyżackim lub nawet wcześniej, zaś wyeliminowanie Grodna z zasięgu sochy zdecydowanie przeczyłoby możliwościom przeniknięcia sochy z ziem białoruskich na zachód już w tym czasie.

²⁶² Z. Podwińska, op. cit., s. 142; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 3, s. 276, przyp. 797 i s. 277; H. Dąbrowski, op. cit., ss. 47—50.

²⁶³ Por. Z. Podwińska, op. cit.; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 3, s. 277, przyp. 800.

²⁶⁴ J. Antoniewicz, *Odkrycie grobu rolnika*, s. 208.

Pojedyncze znalezisko żelaznej radlicy nie pozwala snuć żadnych wniosków co do upowszechnienia żelaznych części radła na terenie Prus. Natomiast sam fakt używania przez Prusów jako podstawowego narzędzia ornego radła, a nie sochy, wydaje się w pełni uzasadniony, gdy porówna się dane archeologiczne i źródła pisane, poświadczające użycie pierwszego z nich przy milczeniu źródeł pisanych o drugim z tych narzędzi aż do 1437 r. Jednakże na pewny i decydujący wniosek należy poczekać aż do uzyskania poważniejszych materiałów archeologicznych.

W wyniku podjętej w niniejszym artykule analizy nasuwają się następujące wnioski:

1. Podstawowym narzędziem ornym Prusów było radło, a nie socha.
2. Początki użycia radła na terenie Prus ze znacznym prawdopodobieństwem można odnieść do okresu, w którym w wyniku osiedlenia się tu plemion indoeuropejskich kształtowała się etniczna odrębność zachodniej grupy Bałtów, pozostających w ścisłych kontaktach nie tylko ze wschodnimi pobratymcami, lecz również z prasłowiańskimi sąsiadami już w II—I tysiącleciu p.n.e.
3. Pierwotne radło miało zapewne charakter narzędzia rylcowego, jednak już z okresu rzymskiego mamy dowody używania przez plemiona zachodniobałtyjskie, a konkretnie przez mieszkańców późniejszej Jacwizy prymitywnego radła płozowego.
4. Na przełomie I/II tys. n. e. pojawia się dowodnie ulepszony typ radła płozowego, przy pomocy którego można było nawet częściowo przemieszać glebę, co jest dowodem rozwoju rolnictwa stałego. Ulepszenie radła dokonywało się przez zastosowanie wzorów od słowiańskich sąsiadów, w związku z czym prawdopodobnie zapożyczono jego nową nazwę *plugis*, aczkolwiek poszczególne części utrzymały dawne nazwy rodzimego pochodzenia, które następnie przeszły na części płużycy.
5. Ponieważ u plemion nadbałtyckich na przełomie I/II tysiąclecia n.e. upowszechniło się użycie żelaznych radlic, przeto pojawienie się takiej radlicy na Sambii można wiązać z ogólnobałtyjskim procesem, aczkolwiek nie znamy stopnia upowszechnienia się żelaznych części radła w Prusach.
6. Najpóźniej w XIII wieku, ale na pewno niewiele wcześniej Prusowie lub może tylko ich zachodnie plemiona, zaczęli przejmować od polskich sąsiadów płużycę — bezkoleśny pług z odkładnicą, umożliwiający dokładniejsze przemieszanie gleby i lepszą jej regenerację, a tym samym gwarantujący lepsze plody. Być może okazją do przejścia płużycy stały się najazdy pruskie, połączone z uprowadzaniem licznych brańców.
7. Od lat trzydziestych XIII wieku wraz z początkami kolonizacji niemieckiej w ramach państwa krzyżackiego zaczyna na teren Prus przenikać wydajniejszy od płużycy pług koleśny, którym posługują się niektórzy Prusowie. Ogół ludności pruskiej nadal przez dłuższy jeszcze czas używa radła lub rzadziej płużycy.
8. W miarę upowszechniania się pługa radło zostaje zepchnięte do roli pomocniczej.

9. Socha powstaje w Europie wschodniej, najprawdopodobniej na Rusi. Dzięki dwom sośnikom dostosowano ją do gleb kamienistych, zakorzenionych i piaszczystych, co dawało jej przewagę nad innymi narzędziami na wielu obszarach strefy leśnej. Od XII wieku zaczyna wypierać radło z terenów nadbałtyckich, do XIX wieku jednak nie przenikając na znaczną ich część. Przez zaopatrzenie w łopatkę lub police, spełniające rolę odkładnicy u pługa, mogła konkurować na niektórych glebach nawet z pługiem ze względu na taniość produkcji. Sochę łopatkową ciągnęły konie, bardziej wydajną sochę dwupolicową — para wołów. Najpóźniej w XIV wieku socha (raczej łopatkowa) przenika na teren Litwy sąsiadującej z Prusami. Wojenny stan na pograniczu utrudniał jednak przejście jej przez mieszkańców Prus.

10. Dopiero w XV wieku osadnicy mazurscy, znający sochę dwupolicową dzięki kontaktom z ludnością ruską Podlasia wprowadzili ją pod nazwą narogu, wziętą od sośnika, do południowej części Prus, na teren późniejszych Mazur i południowej Warmii. Pod zniekształconą nazwą *narge*, *norge*, *norgel* socha od 1437 r. pojawia się coraz częściej w źródłach krzyżackich.

11. Prawie równocześnie, ale raczej później, osadnicy litewscy upowszechnili w północno-wschodniej części Prus sochę łopatkową (*stagutę*) moze wraz z sochą dwupolicową.

12. Dopiero w ciągu XVI—XVIII, a nawet jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku socha ekspandowała na prawie cały teren Prus Wschodnich. Nie zdołała jednak wyprzeć płużycy z ich południowo-zachodniej części. W XIX — początku XX wieku fabryczne narzędzia i maszyny rolnicze wyparły dawne narzędzia orne.

Zbadanie i ustalenie daty narodzi ornych Prusów nie wyczerpuje problematyki dziejów rolnictwa, jednakże przyczynia się do ich bliższego poznania. Dalszym zadaniem historyków powinno więc być nie tylko skontrolowanie tez niniejszego artykułu, lecz wyciągnięcie z nich dalszych wniosków odnośnie do poziomu produkcji rolnej Prusów i jej wpływu na stosunki społeczne, u nich panujące. Jest to zadanie o tyle ważne, że jego rozwiązanie może wyjaśnić lub przyczynić się do wyjaśnienia sprawy społeczno-politycznego niedorozwoju Prusów w porównaniu ze słowiańskimi sąsiadami, a nawet Litwą, szczególnie widocznego w braku państwa wczesnofeudalnego. W świetle przedstawionych wyżej wniosków wydaje się bowiem, że technika rolna Prusów mimo widocznego jej rozwoju generalnie rzecz biorąc nie dorównywała technice rolnej słowiańskich sąsiadów w tym samym przekroju chronologicznym, stąd brała się skłonność do wykorzystania doświadczeń tych ostatnich. Przyczyny tego zjawiska wymagają jeszcze zbadania, skutki teoretycznie rzecz biorąc powinny być widoczne w nieco niższych plonach, gdyż klimat i gleby Prus nie rekompensowały różnic techniki rolnej. Od wysokości plonów z kolei zależy możliwość osiągnięcia nadwyżki produkcyjnej, niezbędnej dla wykształcenia się społeczeństwa klasowego i w konsekwencji — państwa²⁶⁵. Czy więc pewne opóźnienie rozwoju

²⁶⁵ Por. chociażby H. Ł o w m i a ń s k i, *Początki Polski*, t. 3, ss. 11 nn.

techniki rolnej nie było jedną z przyczyn opóźnienia w powstaniu państwa pruskiego? Odpowiedź na to pytanie nie jest już zadaniem niniejszego artykułu, jednakże jego wnioski mogą się przydać przy jej ustalaniu.

ZUR FRAGE DER PFLUGGERÄTE BEI DEN PRUZZEN

Zusammenfassung

In der älteren wissenschaftlichen Literatur wurde die Meinung ausgesprochen, daß das älteste Pfluggerät der alten Preußen (Pruzzen) der Hakenpflug war. Neulich wird es aber behauptet, daß das älteste Gerät der primitive hölzerne Gabelpflug mit Schar war, der später in einem bedeutenden Teil Ostpreußens weite Verbreitung fand, neben einem schweren Gabelpflug mit zwei Sechen, der in Masuren bekannt war. Der Gabelpflug in einer von diesen beiden Varianten kam ebenfalls in den Ländern des Baltikums und Osteuropas vor. In den neueren Zeiten ist der Gabelpflug auch in Masovien und in den angrenzenden polnischen Gebieten bekannt geworden, wo bisher, wie auch in den übrigen polnischen Gebieten, der Hakenpflug das ursprüngliche einheimische Pfluggerät war. Die Quellenaussagen sind in dieser Frage zweideutig, da die deutsche Bezeichnung „Hacken“ sowohl als Hakenpflug, als auch als Gabelpflug interpretiert werden kann, was insbesondere für Livland zutrifft.

Eine Grundlage für die Behauptung über das relativ frühe Auftreten des Gabelpflugs in Preußen bildet die später feststellbare Verbreitung des Gabelpflugs mit Schar (*Staguta*) auf diesem Gebiet, die den Eindruck eines Überbleibels aus früherer Zeit erweckt. Dazu kommt noch eine Assoziation der Bezeichnungen für die Arbeitstelle dieses Geräts (*Norgeleisen*) mit analogen Bezeichnungen, die in den Quellen seit der ersten Hälfte des 15. Jahrhunderts vorkommen. Der Vf. versucht nachzuweisen, daß die Verbreitung der *Staguta* in der Zeit vom 17. bis zum 18. Jahrhundert ein geschlossenes Territorium umfaßt, welches sich mit der Verbreitung des zweisechigen Gabelpflugs meistens nicht deckt. Die Bezeichnungen, wie z.B. *Norge* und *Norgeleisen* können sich ebensogut auf die Arbeitsteile des letzteren beziehen. Diese Bezeichnungen kommen am frühesten erst im 15. Jahrhundert vor, vermeintlich nach zwei Jahrhunderten der Anwendung des Gabelpflugs mit zwei Sechen im Ordensstaat und dazu noch auf dem Gebiet des späteren Vorkommens des zweisechigen Gabelpflugs, und nicht etwa der *Staguta*. So verliert die These über das frühere Vorkommen der *Staguta* auf diesem Gebiet ihre Grundlage. Die chronologische und territoriale Konvergenz der frühen Quelleninformationen über den Gabelpflug (*Norge*) mit der masurischen Ansiedlung läßt die Vermutung zu, daß dieses Gerät erst von der polnischen Bevölkerung aus Masovien eingeführt wurde, die es bei ihren russischen Nachbarn kennengelernt hatte. Diese Schlußfolgerungen stimmen mit den archäologischen Daten überein, nach denen der Gabelpflug zunächst in Rußland im Gebrauch war und in das Ostbaltikum erst in den ersten Jahrhunderten des 2. Jahrtausends u.Z. gelangte. Noch später wurde er in den Küstengebieten bekannt, wo auch der Hakenpflug weiterhin im Gebrauch blieb.

Auf dem Gebiet Preußens gibt es Spuren, die davon zeugen, daß der primitive Hakenpflug hier seit dem Neolithikum in Gebrauch war. Aus der römischen Zeit stammen Zeugnisse über den Gebrauch des Hakenpflugs mit Eisenschar; es ist aber nicht gelungen, den Bereich und den Grad der Verbreitung dieses Geräts festzustellen. Aus dem Frühmittelalter ist bisher nur ein Fall des Vorkommens einer Eisenschar bei einem Pfluggerät (in Samland) bekannt geworden. Der Vf. ist der Meinung, daß es sich dabei um die Schar bei dem Hakenpflug eines verbesserten Typus handelt, der von den polnischen Nachbarn entlehnt wurde. Seine Chronologie (um 10. Jh.u.Z.) findet ihren Platz im Rahmen einer breiteren Erscheinung: der Verbreitung des Hakenpflugs mit Eisenteilen in allen baltischen Ländern. Die Auf-

fassung, daß der Hakenflug das Hauptfluggerät der Pruzzen war, befindet sich im vollen Einklang mit der gleichen Benennung der polnischen und der pruzzischen Fluggeräte durch die Quellen; es steht nämlich außer Zweifel, das in Polen der Hakenflug damals das Hauptgerät war.

Die pruzzischen Bezeichnungen für die einzelnen Pflugteile gestatten es, die Entlehnung des Schwingpflugs durch die westlichen Stämme der Pruzzen von ihren polnischen Nachbarn als sicher anzunehmen. Somit können wir die Entwicklung der landwirtschaftlichen Technik bei den Pruzzen mit den polnischen Einflüssen verknüpfen. Es darf wohl angenommen werden, daß die verspätete Verbreitung der mehr vollkommenen Typen des Haken- und Schwingpflugs und ihre Übernahme durch die Pruzzen von den Nachbarn auch etwas mehr Klarheit in die Frage der Stagnation der sozialen Entwicklung der pruzzischen Stämme im 1. Jahrtausend u.Z. und den darauffolgenden Feudalisierungsprozeß im 10.—13. Jahrhundert zu bringen vermag.